

Paweł PUTON¹

Radomskie Towarzystwo Naukowe

RADOMSKIE ŚLADY I PAMIĄTKI WANDY MALCZEWSKIEJ

Radom, jako miasto rodzinne Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej, w opracowaniach opisujących jej drogę życiową traktowany był dotychczas marginalnie. Jedynie w dwóch większych pracach naukowych znalazły się niewielkie rozdziały poświęcone miastu jej młodości². Gdy uświadomimy sobie, że to w Radomiu Wanda Malczewska przebywała najdłużej ze wszystkich miejsc, w których przyszło jej mieszkać – a była to trzecia część jej całego życia – dojdziemy do przekonania, że należy poświęcić więcej uwagi miastu, w którym żyła i gdzie odcisnęła swój materialny ślad. Można nawet wyrazić przypuszczenie, że to właśnie ów 25-letni okres życia Malczewskiej spędzony w Radomiu w sposób decydujący odcisnął się na jej późniejszych losach. Atmosfera domu rodzinnego (oraz macoszego), a także obraz dynamicznie zmieniającego się miasta wraz z zebranymi tu doświadczeniami duchowymi silnie wpłynęły na późniejsze życie Malczewskiej.

Niniejsze opracowanie ma na celu uzupełnienie wyraźnej luki w życiorysie Sługi Bożej. Autor pragnie zwrócić uwagę na miejsca, obiekty i przedmioty, które związane są z osobą mistyczki w okresie, gdy mieszkała w Radomiu. Warto również podkreślić, że w wielu dotychczasowych pracach poświęconych radomskiemu życiorysowi Malczewskiej pojawiają się błędy i nieścisłości. Najwyższa pora, aby je usunąć. Zamiarem autora jest także wskazanie dzisiejszych miejsc kultu i pamięci Malczewskiej w jej rodzinnym mieście. Poznanie tych miejsc oraz ich specyfiki pozwoli lepiej zrozumieć późniejsze święte życie kandydatki na ołtarze.

¹ Urodził się w 1983 r., absolwent Wydziału Ekonomicznego Politechniki Radomskiej im. K. Pułaskiego (2007). Pracownik Ośrodka Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” w Radomiu. Regionalista, miłośnik historii i dziedzictwa kulturowego Radomia i regionu radomskiego. Szczególnym zainteresowaniem darzy przyrodne kapliczki, figury i krzyże. Od 2004 r. członek Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia, w ramach którego w latach 2005–2006 przeprowadził pełną inwentaryzację obiektów małej architektury sakralnej znajdujących się w granicach administracyjnych Radomia i opracował ich karty ewidencyjne. Od 2015 r. członek Radomskiego Towarzystwa Naukowego, od 2017 r. – Społecznego Komitetu Ratowania Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu. Od 2015 r. stały współpracownik portalu internetowego Muzeum Wsi Radomskiej. Autor książki *Miejsce i Krzyż Straceń Powstańców Styczniowych w Radomiu* oraz ponad 150 opracowań, artykułów popularnonaukowych i naukowych o tematyce regionalnej.

² Zob. S. Czermińska OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1972, T. 38, s. 123–129; K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska (1822–1896). Droga do świętości*, Łódź 2008 [wyd. II], s. 31–43.



Radom i najbliższe okolice miasta na mapie „West Gallicien 1801–1804”.
Oryginał w zbiorach Österreichisches Staatsarchiv

1. Radom w czasach Wandy Malczewskiej

Trudno przejść do omówienia miejsc związanych z młodością Wandy Malczewskiej bez choćby szkicowego zarysowania sytuacji Radomia na początku XIX w. Słusznie zauważa siostra Serafina Czermińska³, że Radom w okresie młodości Malczewskiej przeżywał okres bodaj najintensywniejszego rozwoju i że w tym dynamizmie wzrostu miasta można dopatrywać się inspiracji do późniejszej, przepełnionej niespożytą energią działalności mistyczki⁴. W pierwszej dekadzie XIX w. Radom znajdował się w trudnej sytuacji polityczno-gospodarczej.

³ S. Serafina (Julia) Czermińska OSU – urszulanka, jedna z czołowych biografek Wandy Malczewskiej. Urodziła się 20 VI 1893 r. w Lipicy Górnej niedaleko Lwowa w rodzinie ziemiańskiej. Matka jej pochodziła ze wschodniej gałęzi Malczewskich. Studia uniwersyteckie odbyła w Krakowie, Pradze i Lwowie uzyskując tytuł magistra w specjalności przyrodniczo-geograficznej. Od roku szkolnego 1919/1920 pracowała jako nauczycielka – początkowo w Gimnazjach w Tomaszowie Lubelskim i Lwowie, następnie (po wstąpieniu w 1923 r. do Zgromadzenia Sióstr Urszulanek) – w szkołach zakonnych w Krakowie, Poznaniu, Kołomyi i Lublinie oraz we Włocławku i Rybniku – jako dyrektorka gimnazjum i liceum. Podczas II wojny światowej organizowała tajne komplety. W 1945 r. zamieszkała na stałe w Klasztorze Urszulanek w Tarnowie, nauczając w prowadzonym przez nie liceum i w małym seminarium duchownym. W latach 1962–1966 jako nauczycielka dojeżdżała z Tarnowa do Krakowa na zajęcia w Diecezjalnym Instytucie Katechetycznym i Małym Seminarium oo. Misjonarzy w Krakowie. Od 1966 do 1970 r. pracowała w Bibliotece Seminarium Duchownego w Tarnowie. Już w okresie międzywojennym zaczęła publikować artykuły w różnych czasopiśmie. Przez niemal całe dorosłe życie – od lat 20. do 70. XX w. – skrupulatnie gromadziła wszelkie informacje związane z życiem, kultem i przebiegiem procesu beatyfikacyjnego Wandy Malczewskiej. W tym celu prowadziła m.in. szeroką korespondencję (blisko 700 listów, w tym te otrzymane od ks. Grzegorza Augustynika). Pozostawiła bogatą i niezwykle cenną spuściznę archiwalną dotyczącą Wandy Malczewskiej, przechowywaną w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek UR w Tarnowie. Zmarła w Krakowie 29 III 1987 r. i pochowana została na Starym Cmentarzu w Tarnowie.

⁴ S. Czermińska OSU, *Wanda Malczewska...*, s. 123–124.

Od 1795 do 1809 r. miasto było pod okupacją austriacką. Władze zaborcze prowadziły politykę rabunkową, doprowadzając gospodarkę miasta do ruiny. W tym okresie zapadły też istotne decyzje związane z infrastrukturą i zabudową, które sprawiły, że Radom wchodząc w wiek XIX niejako żegnał się ze swym wyglądem średniowiecznego miasta obwiedzonego czerwonym pasem murów i zaczynał wkraczać w zupełnie nową epokę w swych dziejach⁵. Okupacyjne władze austriackie zapoczątkowały rozbiórkę miejskich murów obronnych i bram nadających dotąd Radomiowi charakter starożytnego grodu. Świadkiem owych przemian był Julian Ursyn Niemcewicz (1758–1841), który do grodu nad Mleczną zawitał na drodze swych podróży historycznych po Polsce w 1820 r., czyli na krótko przed narodzinami Malczewskiej. Pisarz dostrzegał intensywne zmiany dokonujące się w mieście. Trafnie wychwycił plusy i minusy działań urbanizacyjnych podejmowanych w tamtym czasie w Radomiu:

(...) Kazimierz Wielki nadał miastu przywileje i włości, obwiódł je murami i basztami, i ogromne wznosił bramy. Widziałem jeszcze kamień, wyjęty z ostatniej zwałonej bramy, z tym napisem: *Opus Casimiri Regis 1333*. Kamień ten wmurowany jest w niedokończony jeszcze dom mieszczanina jednego za miastem. Dawny ratusz, uszkodzony ogniem, rozebrany jest ze szczętem; zamyślają o nowym. (...) Inne w tym mieście gmachy są następujące: kościół oo. Bernardynów, wielkiej, jak widać, starożytności (...). Byłem w kościele tym na mszy wojskowej, granej i śpiewanej przez muzykę pułku trzeciego, pomiędzy tymi był głos jeden prawdziwie piękny. Fara, równie zapewne jak i kościół bernardyński, jest dawną i również o początku jej nie ma pewności. Sam kościół, porysowany dla niebezpieczeństwa, nie służy już do nabożeństwa. Widać tam porozbierane dawne ołtarze, konfesjonały i stopy zwałonych, jeden na drugi, kamieni grobowych. W zagrodzonej tylko części od wielkiego ołtarza msza święta odprawiać się zwykła. Kościół panien Benedyktynek, późniejszej budowy, obrócony został na magazyn wojskowy, klasztor na szpital i więzienie występnych. Tych ostatnich liczą do 75. Kościół pijarski, zaczęty przez nieśmiertelnego Konarskiego, w połowie niedokończony dotąd zostaje. Msza odprawia się w jednej z sal dolnych (...).

Miasto, pod rządem dzisiejszym, za gorliwym staraniem prezesa komisji Badenięgo wiele bardzo zyskało. (...) Ulice brukowane wybornie i oświetlane, znacznie posunięte drogi robione, domy utrzymywane czysto. (...) Rakuszanie, za panowania tu swego, zaczęli byli rozbierać mury i baszty wokoło miasta wyniesione, my dokańczamy to dzieło niecne; przecież można było oszczędzić choć jedną bramę przez uszanowanie dla Kazimierza Wielkiego! Zaprawdę, zbyt mało mamy poszanowania dla przeszłości, dla pamiątek dobrych królów naszych i znakomitych czynami ziomków. Niszczą się wszystkie dawności naszej pamiątki; wkrótce starożytna Polska stanie się zupełnie nową. Przecież dobrze by było pamiętać, że nie jesteśmy ludem od wczoraj, że nie latami, lecz wiekami istnienie nasze liczymy⁶.

⁵ Ślad zmian zachodzących w tych latach w Radomiu odnaleźć można np. we wspomnieniach lekarza Wiktora Feliksa Szokalskiego, który młodość swą tu spędził. Zob. W.F. Szokalski, *Wspomnienia z przeszłości. T. I (1819–1837)*, Wilno 1914, s. 42–53.

⁶ J. U. Niemcewicz, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż 1858, s. 419–420. [Pisownia wszystkich przytaczanych w opracowaniu cytatów i tekstów źródłowych została poprawiona i uwspółcześniona, rozwinięto też występujące w nich skróty – P.P].



Rynek w Radomiu. Akwarela Samuela Hoppena z 1808 r.
Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie

Radom w wiek XIX wchodził jako mocno podupadłe, niemalże rolnicze miasteczko liczące tylko około 1500 mieszkańców, z ledwie kilkunastoma murywanymi domami. Stan taki był skutkiem licznych klęsk elementarnych, jakie trawiły miasto (począwszy od potopu szwedzkiego), i z których *de facto* Radom aż do XIX w. się nie podniósł. Impulsem, który sprawił, że znaczenie miasta, i jego wygląd oraz dalsze losy zmieniły się w sposób diametralny, było ulokowanie tu stolicy województwa sandomierskiego w powołanym do życia w 1815 r. Królestwie Polskim. W mieście zaczęły powstawać różnego rodzaju urzędy z siedzibą Komisji Województwa na czele. Wtedy też swą karierę urzędniczą rozpoczął ledwo 17-letni ojciec Wandy – Stanisław Malczewski. Uzyskanie przez Radom w 1815 r. rangi miasta wojewódzkiego sprawiło, że w niedługim czasie z podupadłej, na pół rolniczej miejsciny, gród nad Mleczną stał się prężnym ośrodkiem o ważnej randze administracyjnej i dobrze rozwiniętej sieci handlu, usług i rzemiosła⁷. Wielkiej odmianie uległ także wygląd miasta – dotąd zabudowanego w sposób dość nieskoordynowany głównie drewnianymi domami. Warto podkreślić, że aranżacja przestrzeni miejskiej odbyła się w sposób planowy i niemalże wzorcowy w skali Królestwa Polskiego. W 1818 r. geometra Ignacy Ebertowski wykonał niezbędne pomiary i 22 maja 1821 r. sporządził plan miasta. Przygotowana dokumentacja stała się podstawą do wykonania przez budowniczego Józefa Sadkowskiego projektu regulacji Radomia, zatwierdzonego w maju 1822 r., czyli w momencie narodzin przyszłej mistyczki. Plan regulacyjny Radomia – dzięki

⁷ J. Boniecki, W. Dąbkowski, *Radom w latach 1795–1864. Stosunki społeczno-polityczne*, w: *Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w.*, pod red. S. Witkowskiego, Warszawa 1985, s. 15.



Panorama Radomia z 1871 r. Fot. Bolesława Rzewuskiego ze zbiorów Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

ulokowaniu gmachu Komisji Województwa Sandomierskiego⁸ poza granicami miasta – na przeszło półtora wieku wytyczył kierunek rozwoju i uczynił ulicę Lubelską (obecnie Żeromskiego) główną jego osią⁹. Za czasów młodości Malczewskiej Radom energicznie podnosił się z upadku. Świadectwem rozwoju była m.in. intensywna zabudowa oraz potrojenie (do połowy XIX w.) liczby mieszkańców¹⁰.

Na oczach młodej Wandy, której pierwszych 10 lat życia przypada na niosące nadzieję czasy konstytucyjnego Królestwa Polskiego, dzieją się rzeczy budujące i napawające optymizmem: ojciec awansuje w pracy i osiąga wysoki status majątkowy, jak „grzyby po deszczu” wyrastają nowe kamienice, odrestaurowany zostaje kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela, powstaje Ogród Spacerowy, a także kwitnie życie towarzyskie. Chcąc oddać atmosferę tamtych pomyślnych dla Radomia lat, warto znów oddać głos naocznemu świadkowi. Radom znalazł się na trasie przejazdu przez Polskę znanej pisarki Klementyny z Tańskich Hoffmanowej (1798–1845). Oto garść jej wrażeń zanotowanych po krótkiej wizycie w dniu 8 maja 1826 r.:

(...) Nieszczęścia zniszczyły to miasto prawie zupełnie; dziś znacznie się podnosi, i niedługo wcale pięknym będzie; tym zaś, którzy go przed kilkunastoma laty błotnistym, nędznym i brudnym widzieli, już i dziś upięknionym wydawać się może. Jakoż i jest

⁸ Dzisiejszy budynek Urzędu Miejskiego przy ul. Żeromskiego 53.

⁹ W. Kalinowski, *Przebudowa miasta w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Urbanistyka i architektura Radomia*, pod red. W. Kalinowskiego, Lublin 1979, s. 105–139.

¹⁰ H. Kisiel, *Radom w latach 1795–1864. Stosunki demograficzne*, w: *Radom. Dzieje miasta...*, s. 33.

prawie całe brukowane, kanały bite wokoło utrzymują go w czystości; ma wiele domów nowych i porządných, ogród publiczny w promieniu sadzony, bardzo przyjemny, plac na przegląd wojska i gmach wspaniały rządowy już na ukończeniu, który wystawiony w części miasta dotąd niezamieszkałej dopomoże do powiększenia go, bo tam zapewne Radomianie stawiać nowe domy zaczną. Osoby mieszkające w Radomiu chwalą bardzo miłe i towarzyskie w nim pożycie; prócz kilku domów przyjemnych są jeszcze miejsca, gdzie się cała publiczność zgromadza, gdzie się ze znajomymi zejść można; takim jest ogród, o którym wspomniałam, dom reśursowy z wielką salą, gdzie i na sto osób obiad dać można (...). Zgoła Radom przyjemne zostawił mi wrażenie; nie widziałam w nim żebraków i ożywionym mi się wydawał. Tę zaletę przypisać może należy licznemu w ten dzień obywateli zjazdowi¹¹.

Bodaj najpochlebniejszą opinię Radomiowi lat 30. XIX w. wystawił historyk i etnograf Żegota (Ignacy) Pauli (1814–1895). Także on miał okazję zobaczyć miasto z czasów życia w nim Malczewskiej. Radom znalazł się na trasie jednej, z jego popularnych wówczas, podróży po Polsce:

Radom bardzo sprawiedliwie nazwać by można częścią Warszawy. Utrzymany jak najporządniej, ulice szerokie, kamienice obszerne. Kilka placów, porządek, liczne sklepy zapominac każą, iż znajdujemy się w prowincjonalnym miasteczku¹².

Warto jednak pamiętać, że w tamtym okresie w Radomiu dokonywały się też wydarzenia i zachodziły zmiany niekorzystne, mające nie mniej istotny wpływ na psychikę i rozwój duchowy Malczewskiej. Dość wspomnieć o powstaniu listopadowym, którego klęśka położyła kres nadziejom na niepodległą Polskę i przyniosła w konsekwencji degradację ojca przyszłej Sługi Bożej na najniższe stanowisko urzędnicze. Wielkim przeżyciem dla młodej Wandy była śmierć matki, dziadka (wcześniejsza) oraz dwojga rodzeństwa. Silny ślad na wrażliwej religijnie, kilkunastoletniej, dziewczynie pozostawiła także dokonana przez zaborcę przebudowa kościoła św. Trójcy skutkująca zamianą świątyni katolickiej na prawosławną cerkiew.

Mając na uwadze przytoczone powyżej fakty, łatwiej zrozumieć kierunek rozwoju osobowości Wandy Malczewskiej już po opuszczeniu miasta. Można nawet powiedzieć, że w grodzie nad Mleczną wzięły początek i ugruntowały się charakterystyczne cechy przyszłej Sługi Bożej, które wpłynęły na przebieg jej świątobliwego życia. Podążając śladami Malczewskiej po jej rodzinnym mieście, warto zatem zatrzymać się w kilku miejscach ściśle związanych z latami, jakie tu spędziła.

¹¹ *Wybór pism Klementyny z Tańskich Hofmanowej*. T. 5. *Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego. Nowe oryginalne wydanie, przejrane i poprawione przez Autorkę*, Wrocław 1833, s. 113–114.

¹² Ż. Pauli, *Wspomnienia pod względem pięknych widoków i sztuki z podróży urywkowej przedsiębranej w Polsce*, „Lwowianin, czyli zbiór potrzebnych i użytecznych wiadomości”, 1837, t. 1, s. 34.

2. Miejsce urodzenia i dom rodzinny Wandy Malczewskiej

Jest częstym zjawiskiem, że na ścianach różnych budynków można spotykać tablice pamiątkowe, informujące, że narodził się tam lub mieszkał jakiś słynny człowiek. Do takiego grona należy z pewnością Wanda Malczewska. Niestety próżno w naszym mieście szukać tego typu tablicy. Czy można to zmienić? Odpowiedź na to pytanie nasuwa dodatkowe trudności. I nie chodzi bynajmniej o to, że nie wiadomo, gdzie urodziła się późniejsza mistyczka. Problemem jest raczej jednoznaczne stwierdzenie, czy budynek stojący dziś pod adresem znanym z metryki urodzenia Malczewskiej to ten sam obiekt, który istniał w 1822 r., w czasie gdy późniejsza kandydatka na ołtarze przychodziła na świat. Warto szerzej omówić tę kwestię oraz prześledzić kolejne adresy, pod jakimi w Radomiu mieszkała z rodziną Wanda Malczewska.

Wiedzę o adresie narodzin Malczewskiej zawdzięczamy – paradoksalnie – zaborcy austriackiemu. Ówczesne władze wprowadziły na przełomie XVIII i XIX w. na podległych obszarach Polski (w tym także w Radomiu) nową, tabelaryczną formułę sporządzania ksiąg metrykalnych oraz obowiązek podawania w nich adresów zaistniałych zdarzeń. Zasada wskazywania w metrykach adresów funkcjonowała przez pewien czas jeszcze w latach Królestwa Polskiego. Z metryki urodzenia Wandy Malczewskiej, sporządzonej przez proboszcza radomskiego ks. Józefa Satriana, dowiadujemy się:

Roku Tysiącznego Osiemsetnego dwudziestego drugiego dnia dwudziestego drugiego maja przed nami, Urzędnikiem Cywilnym Gminy Radomskiej, stawił się Wielmożny Stanisław Malczewski, Ekspedytor Komisji Wojewódzkiej Województwa Sandomierskiego lat dwadzieścia cztery liczący, w Radomiu zamieszkały, i okazał nam dziecię płci żeńskiej, które się urodziło w Radomiu w domu pod liczbą sto pięćdziesiąt pięć dnia piętnastego maja roku bieżącego o godzinie trzeciej po południu, oświadczając, iż jest spłodzone z niego i Wielmożnej Julii z Żurowskich, jego małżonki lat dwadzieścia siedem mającej¹³, i że życzeniem jego jest nadać mu imiona Wanda Justyna Nepomucena. Po uczynieniu powyższego oświadczenia i okazaniu dziecięcia w przytomności Wielmożnych Jakuba Barańskiego, Rachmistrza Obwodu Radomskiego, lat trzydzieści cztery, i Juliana Żurowskiego, Sekretarza Generalnego Komisji Wojewódzkiej województwa sandomierskiego, lat czterdzieści sześć liczących, w Radomiu mieszkających. Akt niniejszy stawającym przeczytany i przez nas wraz z nimi podpisanym został.

*X. Satrian*¹⁴

¹³ O ile znana jest dokładna data urodzin ojca Wandy Malczewskiej – Stanisława (13 IV 1798 r.), o tyle nie posiadamy tak dokładnych informacji odnoszących się do jej matki Marii Julii z Żurowskich. W metryce chrztu Wandy Malczewskiej wiek jej matki określony jest na 27 lat. Jest to jednak informacja niepoprawna. Analiza innych aktów stanu cywilnego, w których występuje matka późniejszej mistyczki, pozwala stwierdzić z niemal całkowitą pewnością, że Maria z Żurowskich Malczewska urodziła się w 1793 r. Powiła więc córkę Wandę mając 29 lat.

¹⁴ Księga ochrzczonych parafii Radom za 1822 r., akt nr 164. Archiwum Parafii farnej pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu (dalej: APF Radom) [Podkreślenie moje – P.P.].



Kamienica z ul. Żeromskiego 4, gdzie urodziła się Wanda Malczewska.
Fot. Paweł Puton, 2019

Ów „dom pod liczbą sto pięćdziesiąt pięć” oznaczał kamienicę posiadającą taki numer policyjny, czyli przyporządkowanie zaprowadzone w stosunku do mieszczących się w mieście zabudowań najprawdopodobniej także w czasach zaboru austriackiego. Pod tymże 155 numerem kryje się dom z ul. Żeromskiego 4 (dawniej Lubelskiej)¹⁵. Jest to murowana, jednopiętrowa kamienica w ciągu zwartej zabudowy, mieszcząca się w południowej pierzei ulicy Żeromskiego. Obiekt ulokowany jest na planie czworoboku, z dziedzińcem pośrodku, do którego prowadzi symetrycznie umieszczony przejazd bramny¹⁶. Kamienica posiada dwie elewacje – od strony ulicy Żeromskiego (frontowa, zwrócona na północ) oraz od strony tzw. Placu św. Katarzyny (boczna, zwrócona na wschód). Czworobok budynku zamykają oficyny południowa i zachodnia. Ta południowa przylega bezpośrednio do cmentarza przy kościele św. Katarzyny oo. Bernardynów. Elewacje frontowa i boczna posiadają ciekawy wystrój architektoniczny i bogate

¹⁵ C. Tomczyk, *Ulica Lubelska (dziś Żeromskiego) i jej mieszkańcy w latach 1815–1862*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, 1996, t. XXXI, z. 1–4, s. 139–140.

Wypada w tym miejscu ostatecznie sprostować błędną informację podaną przez ks. Stanisława Pawła Maciątkę (1889–1940), a ostatnio powtórzoną przez Ewę K. Czackowską w książce „Mistyczki. Historie kobiet wybranych”, jakoby dom ów znajdował się przy ul. Warszawskiej 155, dziś Malczewskiego 6. Autor posiłkował się informacjami uzyskanymi „od osiemdziesięcioletniego starca z Prędocinka”, który wskazał na ów dom jako mieszkanie drugiej żony Stanisława Malczewskiego. Doszło tu zapewne do pomylenia ojca z synem: przy ul. Warszawskiej 8 (dziś Malczewskiego) mieszkał bowiem Julian Malczewski. Zob. XSPM, *Wanda Malczewska*, Warszawa 1934, s. 14.

¹⁶ S. Serafina Czermińska podaje ciekawy szczegół dotyczący tej nieruchomości. Píše: „W wewnętrznym dziedzińcu zabudowanego czworoboku znajduje się stara studnia, której woda uchodzi za najsmaczniejszą w Radomiu”. Zob. S. Czermińska, *Wanda Malczewska w świetle źródeł*, brak miejsca i roku (lata 60. XX w.), maszynopis w Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek UR w Tarnowie, Spuścizna archiwalna po S. Serafinie (Julii) Czermińskiej 1893–1987 (dalej: AZSUT-Czermińska), sygn. Sp. 3–14, s. 14.

zdobienia. Na szczególną uwagę zasługują także żeliwne balkony oraz metalowa, ozdobna brama wjazdowa na dziedziniec z odbojami w kształcie głów skrzatów. Budynek od 15 października 1979 r. figuruje w rejestrze zabytków¹⁷.

Czy opisany wyżej budynek jest tym samym, w którym 15 maja 1822 r. urodziła się Wanda Malczewska? Trudno tu o jednoznaczną odpowiedź. Śledząc losy kamienicy, można udzielić zarówno odpowiedzi przeczącej, jak i twierdzącej – pozwalającej przydać dzisiejszej kamienicy z ul. Żeromskiego 4 w Radomiu miano domu narodzin Wandy Malczewskiej. Ale po kolei. Trudno dokładnie określić rok wybudowania kamienicy przy dawnej ulicy Lubelskiej 4¹⁸. Zapis w dziale pierwszym księgi wieczystej o numerze 43 nie podaje takiej informacji ani w ogóle opisu budynku w momencie zakładania hipoteki, czyli w 1824 r.¹⁹ Przydatne okazuje się tu inne źródło – pomocniczy spis powstały w czasie zaprowadzania w Radomiu hipoteki. Mowa o „Wykazie Nieruchomości Miasta Wojewódzkiego Radomia, każdego w szczególności właściciela dla Kommissyi Hipotecznej od Nr 1 do Nr 286 przez Urząd Muncypalny Miasta Radomia zdziałanym”, sporządzonym 15 września 1823 r. Dowiadujemy się z niego, że pod interesującym nas numerem policyjnym 155 znajduje się „kamienica bez piętra, w podwórzu oficyna z piętrem bez numeru”, i że właścicielem nieruchomości jest Jakub Pawlikowski²⁰.

Wiadomo tym samym, że w chwili narodzin Wandy Malczewskiej przy dzisiejszej ulicy Żeromskiego 4 znajdowała się murowana kamienica parterowa, obecnie zaś stoi piętrowa²¹. Czy zatem obecny budynek nie ma nic wspólnego z tym, w którego murach przyszła na świat Malczewska? Nie da się udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Po pierwsze z zapisów w księdze wieczystej nieruchomości dowiadujemy się, że przed 1873 r. stojąca tu dotychczas kamienica parterowa została przebudowana i uzyskała zachowany do dziś kształt²². Jest wielce prawdopodobne, że pierwotnej kamienicy nie rozebrano zupełnie, lecz jedynie nadbudowano o piętro. Parterową część zatem – choć z pewnością też w jakimś stopniu przebudowaną – można by uznać za oryginalny fragment

¹⁷ W. Stasiewicz, *Karta ewidencyjna zabytku. Budynek mieszkalny Radom, ul. Żeromskiego 4*, Radom 1977. Archiwum Delegatury w Radomiu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

¹⁸ W karcie ewidencyjnej zabytku z Archiwum Delegatury w Radomiu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków znajduje się błędna informacja, że kamienica wybudowana została w 1830 r. W rzeczywistości było to na pewno przed 1811 r. W tym czasie dom, w którym Malczewska przyszła na świat, był jednym z zaledwie 3 obiektów murowanych, znajdujących się na Przedmieściu Lubelskim Radomia. Patrz. C. Tomczyk, dz. cyt., s. 116.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), Hipoteka miejska Miasta Radomia (dalej: HMR), sygn. 994.

²⁰ APR, Akta miasta Radomia (dalej: AmR), sygn. 317, k. 24–25.

²¹ Jediną znaną ikonografią zawierającą widok tego budynku według stanu z pierwszej połowy XIX w. jest znajdująca się w zbiorach Muzeum im. J. Malczewskiego w Radomiu grafika z 1856 r., ukazująca Plac Kazimierza Wielkiego z widocznymi budynkami u zbiegu ulic Warszawskiej (obecnie J. Malczewskiego) i Lubelskiej (obecnie S. Żeromskiego). Na obrazie (w dużym skrócie perspektywicznym) widać kamienicę z ówczesnej ul. Lubelskiej 4 jako parterowy budynek o prostej, klasycystycznej elewacji.

²² APR, HMR, sygn. 994.



Widok Placu Kazimierza Wielkiego z widocznymi budynkami u zbiegu ulic Warszawskiej (obecnie J. Malczewskiego) i Lubelskiej (obecnie S. Żeromskiego). Z prawej strony widoczna (w dużym skrócie perspektywicznym) parterowa kamienica z ul. Lubelskiej 4, w której urodziła się Wanda Malczewska. Litografia z 1856 r. na podstawie rysunku Jana Ciemnińskiego w zbiorach Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

domu, w którym urodziła się Wanda Malczewska. Hipoteza ta wydaje się tym bardziej wiarygodna, że jak można przypuszczać, gdyby pierwotną, parterową kamienicę rozebrano zupełnie i na obrysie jej fundamentów wzniesiono nową – w tak atrakcyjnym punkcie miasta wybudowano by dom dwupiętrowy, podobny gabarytami choćby do sąsiedniego spod numeru 2. Ale można też postawić inną hipotezę. Wiedząc, że ojciec kandydatki na ołtarze – Stanisław Malczewski – jako młody urzędnik Komisji Województwa Sandomierskiego wynajmował tu mieszkanie, można przypuszczać, że znajdowało się ono raczej w oficynie niż budynku frontowym. Przemawia za tym fakt, że reprezentacyjne części kamienicy w tym czasie przeznaczone były niemal wyłącznie na działalność gospodarczą, tj. wszelkiego rodzaju handel i usługi²³. Wiadomo, że Jakub Pawlikowski – właściciel kamienicy z ówczesnej ul. Lubelskiej oznaczonej numerem policyjnym 155, dzierżawca propinacji miasta i folwarku Zamłynie – w domu swoim prowadził wyszynk piwa i wódki oraz handlował winem²⁴. Można nawet wysnuć przypuszczenie, że fakt prowadzenia w tym domu handlu trunkami stał się powodem rychłego wyprowadzenia się stamtąd Malczewskich²⁵. Istotne w tym momencie

²³ C. Tomczyk, dz. cyt., *passim*.

²⁴ Tamże, s. 116, 130. S. Piątkowski, *Zgromadzenie Kupców Miasta Radomia w latach 1817–1851*, „Studia Ekonomiczno-Społeczne” 2003, t. 3/4, s. 252; Serafina Czermińska pisze: „Cały front czworoboku kamienicy od placu św. Katarzyny zajmował w tej posesji szynk z billardem”. Zob. S. Czermińska OSU, *Wanda Malczewska w świetle źródeł...*, s. 5–6.

²⁵ Podobne przypuszczenie wyraża w swym niepublikowanym opracowaniu s. Serafina Czermińska, pisząc: „Może niepokój, jaki wywoływało to sąsiedztwo spowodował Malczewskich do zmiany mieszkania”. Zob. S. Czermińska OSU, tamże, s. 6.

wydaje się to, że zakładając, iż mieszkanie rodziny Wandy znajdowało się nie w kamienicy frontowej, lecz w oficynie, możemy być niemal pewni, że ten fragment czworoboku zabudowy nieruchomości z ul. Żeromskiego 4 przetrwał do naszych czasów w niemal niezmienionej postaci. Wiadomo bowiem, że najprawdopodobniej już w momencie budowy (a na pewno przed 1823 r.) oficyna była piętrowa i murowana. Taka też pozostała po przebudowie kamienicy frontowej, dokonanej na początku lat 70. XIX w., i taka jest dziś²⁶.

Podsumowując powyższe rozważania, nie można wskazać ze stuprocentową pewnością na stojącą dziś przy ul. Żeromskiego 4 kamienicę jako na dom, w którym 15 maja 1822 r. przyszła na świat Wanda Malczewska. Nie będzie jednak żadną przesadą stwierdzenie, że jest to budynek związany z narodzinami kandydatki na ołtarze. Natomiast poza dyskusją jest uznanie, że adres Żeromskiego 4 wskazuje na miejsce urodzin Wandy Malczewskiej. Tym samym składana na początku rozdziału propozycja zawieszenia na ścianie kamienicy tablicy z informacją, że to miejsce narodzin późniejszej mistyczki, wydaje się jak najbardziej właściwa i pożądana²⁷.

Okazuje się, że dzięki pozostałej po Austriakach regule podawania w aktach stanu cywilnego numerów policyjnych domów, w których dochodziło do odnotowywanych zdarzeń, jesteśmy dziś w stanie prześledzić inne radomskie adresy rodziny Malczewskich²⁸. Nie jest bowiem tak, jak podają w swych opracowaniach autorzy międzywojennych biografii Malczewskiej, że kamienica przy ul. Żeromskiego 4 w Radomiu była domem rodzinnym Wandy przez cały okres jej życia spędzonego w mieście nad Mleczną. Przyszła mistyczka urodziła się tam i mieszkała tylko około roku. Dalsze adresy rodziny wiadome są z lat narodzin kolejnych dzieci Stanisława i Marii Julii z Żurowskich Malczewskich. Starszy brat Wandy i ojciec słynnego Malarza Jacka – Julian urodził się 18 listopada 1820 r.²⁹ Wówczas (zapewne od ślubu wziętego na początku tego roku³⁰) młodzi małżonkowie Malczewscy mieszkali w domu oznaczonym numerem policyjnym 128. Był to drewniany dom z ogrodem warzywnym rolnika Wojciecha

²⁶ Przytoczone hipotezy po raz kolejny potwierdzają się w zapiskach s. Czerwińskiej, która w latach 60. XX w. tak to ujęła: „Rozplanowanie budynków i dziś jest takie same. Przebudowa w 1873 roku mogła dotyczyć tylko urządzeń wewnętrznych oraz nadbudowy piętra, gdyż obecnie budynki są wszystkie jednopiętrowe. Do dziś dnia też front od placu św. Katarzyny zajmuje restauracja. Oficyny dziś jeszcze mają inny charakter niż reszta zabudowań. O małych oknach wyglądają na znacznie starsze. Prawdopodobnie one były miejscem urodzenia Wandy Malczewskiej”. Zob. S. Czerwińska, *Wanda Malczewska w świetle źródeł...*, s. 14. (podkreślenie moje – P.P.).

²⁷ Nawiązując do idei powieszenia tablicy pamiątkowej Wandy Malczewskiej, warto zaznaczyć, że na kamienicy umieszczona jest już jedna podobna tablica. Upamiętnia powstanie tu w 1869 r. pierwszego w Radomiu Sklepu Spółdzielni Spożywców „Oszczędność” (była to jedna z trzech pierwszych kooperatyw w „Kongresówce”).

²⁸ Stało się to już przedmiotem badań. Por. A. Grodziński, *Rodzina Jacka Malczewskiego i jego dzieciństwo spędzone w Radomiu*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1970, t. VII, z. 1–2, s. 28.

²⁹ Księga ochrzczonych parafii Radom za 1820 r., akt nr 333. APF Radom.

³⁰ Rodzice Wandy Malczewskiej pobrali się 29 stycznia 1820 r. Zob. Księga zaślubionych parafii Radom za 1820 r., akt nr 3. APF Radom.



Oficyna kamienicy z ul. Żeromskiego 4 od strony cmentarza przy kościele oo. Bernardynów. Najbardziej prawdopodobne miejsce narodzin Wandy Malczewskiej.
Fot. Paweł Puton, 2019

Mireckiego, znajdujący się – jak to ujmuje cytowany już wykaz nieruchomości sporządzony w 1823 r. – przy Górkach Przedmieścia Lubelskiego, czyli przy dzisiejszej ulicy Kilińskiego³¹. Łatwo zauważyć, że Malczewscy jako młodzi małżonkowie, z pierwszym dzieckiem i w początkach kariery ojca rodziny, wynajmowali mieszkanie w najmniej reprezentacyjnej, *de facto* rolniczej części miasta. Po dwóch latach – gdy na świat przychodziła Wanda – mieszkali już zdecydowanie bliżej centrum ówczesnego Radomia. Jak już nadmieniono, opisany dom przy dzisiejszej ulicy Żeromskiego 4 z jakichś powodów musiał być niewygodny młodym rodzicom dwojga małych dzieci. Czy mogło być tak, że decydującym argumentem, który skłonił ich do przenosin, było niemiłe sąsiedztwo sklepu z trunkami, prowadzonego przez właściciela nieruchomości Jakuba Pawlikowskiego? Tego się już chyba nigdy nie dowiemy. W każdym razie w następnym roku, gdy 11 listopada 1823 r. Malczewskim rodził się drugi syn Marcin, mieszkali już w domu oznaczonym numerem policyjnym 152³². Okazuje się, że przeprowadzka rodziny nie była daleka, bo pod tym numerem krył się nieistniejący dziś drewniany dom z kompleksu klasztorowego oo. Bernardynów, stojący przy ul. Skaryszewskiej (obecnie Traugutta)³³. Gdy po kilku kolejnych latach (2 września 1829 r.) na świat przyszła druga córka Malczewskich Marianna Izabela, mieszkali oni w budynku oznaczonym numerem policyjnym 154³⁴.

³¹ APR, AmR, sygn. 317, k. 28. Dom ten nie zachował się do naszych czasów.

³² Księga ochrzczonych parafii Radom za 1823 r., akt nr 381. APF Radom.

³³ APR, AmR, sygn. 317, k. 42.

³⁴ Księga ochrzczonych parafii Radom za 1829 r., akt nr 316. APF Radom.

Rozszyfrowanie numeru w pierwszej chwili może wydać się nieco zaskakujące, gdyż przyporządkowany był mu gmach murowany oo. Bernardynów³⁵. Mówiąc wprost, Malczewscy mieszkali w jednym z pomieszczeń klasztornych. Łatwo zauważyć, że rodzina przyszłej mistyczki w bezpośredniej bliskości radomskiego klasztoru obserwantów mieszkała *de facto* niemal przez całe lata 20. i 30. XIX wieku. Sytuację tę wyjaśnia jeden prosty fakt: przez ponad dekadę od powołania do życia w 1815 r. województwa sandomierskiego z siedzibą w Radomiu biura Komisji Wojewódzkiej mieściły się właśnie w obiektach klasztoru oo. Bernardynów, a niektóre z jego pomieszczeń przeznaczone były na mieszkania dla urzędników. Gdy w 1827 r. oddano do użytku nowy gmach mieszczący siedzibę władz wojewódzkich, rodzina Malczewskich pozostała w klasztorze, co wynikało najprawdopodobniej stąd, że ojciec Wandy – zajmujący wówczas najwyższe w swej karierze stanowisko sekretarza Prezydium Komisji województwa sandomierskiego – otrzymał mieszkanie służbowe w murach konwentu. Stanisław Malczewski funkcję sekretarza Komisji piastował od 1825 r. i – jak się wydaje – już w tym roku z lokum w drewnianym domu Bernardynów z ul. Skaryszewskiej przeniósł się z rodziną do mieszkania służbowego w murowanych zabudowaniach klasztornych. Samo mieszkanie musiało być duże, skoro wiadomo, że żona Stanisława i matka Wandy posiadała w nim swój własny pokój, a Malczewscy dysponowali służbą³⁶. Warto podkreślić, że to właśnie tu w Radomiu, w matczynym pokoju wyposażonym w klęcznik z krzyżem, mieszczącym się w murach klasztoru oo. Bernardynów, Malczewska doszła do pierwszego kontaktu mistycznego z Chrystusem. Do kilkuletniej Wandy strojącej kwiatami krzyż Jezus po raz pierwszy przemówił słowami: „Dziecko moje, ty będziesz moja zawsze”³⁷.

Na czas zamieszkiwania rodziny w klasztorze Bernardynów przypada okres najszczęśliwszego fragmentu ich życia, którego apogeum w przypadku młodej Wandy było przyjęcie przez nią po raz pierwszy Chrystusa Eucharystycznego w dniu 22 maja 1830 r., czyli dokładnie w ósmą rocznicę chrztu świętego. Po latach szczęśliwych przyszyły jednak wkrótce te smutne i bolesne. W sierpniu 1830 r. zmarł dziadek Wandy – Maciej Malczewski³⁸. W czasie powstania listopadowego, 19 kwietnia 1831 r., zmarła niespełna dwuletnia siostra Wandy – Marianna Izabela³⁹. Po upadku powstania nastąpiła degradacja ojca późniejszej mistyczki, Stanisława Malczewskiego, z funkcji sekretarza Prezydium Komisji województwa sandomierskiego do roli rendanta stempla⁴⁰. Skutkowało to

³⁵ APR, AmR, sygn. 317, k. 24.

³⁶ G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Sługi Bożej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i prorocтва dotyczące Kościoła Św. i Polski*, Wrocław 2016 [wyd. VIII], s. 17–19; A. Majewski, *Żywot świętobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej 1822–1896*, Warszawa 1932, s. 12–13; XSPM, dz. cyt., s. 22–23.

³⁷ G. Augustynik, dz. cyt., s. 19.

³⁸ Księga zmarłych parafii Łukowa za 1830 r., akt nr 20.

³⁹ Księga zmarłych parafii Radom za 1831 r., akt nr 159. APF Radom.

⁴⁰ Był to najniższy stopień urzędniczy w ówczesnych komisjach wojewódzkich, które zaborca przemianował wkrótce na gubernie. Praca na tym stanowisku polegała na sprzedaży ostemplowanych arkuszy papieru, na jakich wówczas sporządzano pisma urzędowe.



Kościół i klasztor oo. Bernardynów na akwareli Kazimierza Stronczyńskiego z albumu *Widoki Zabytków Starożytności w Królestwie Polskiem* opracowanego w latach 1844–1846.

Widoczne wejście do budynku klasztorowego, służącego w tym czasie celom administracyjno-biurowym. Zbiory Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

koniecznością opuszczenia przez rodzinę Malczewskich eksponowanego mieszkania służbowego w murach klasztornych. Zamieszkali wówczas najprawdopodobniej w niewielkim mieszkaniu wynajmowanym u Tekli Olszewskiej. Posiadała ona drewniany dom z oficyną i austerią przy ul. Skaryszewskiej (obecnie Traugutta)⁴¹. Dom ów, oznaczony numerem policyjnym 246, wskazany jest jako miejsce śmierci Marii Julii Malczewskiej – matki Wandy. Warto w tym miejscu sprostować błędy i nieścisłości pojawiające się w dotychczasowych opracowaniach, a dotyczące właśnie tejże daty. Otóż matka Wandy Malczewskiej zmarła 1 stycznia 1835 r.⁴² Nie było to 3 stycznia tego roku, jak podaje ks. K. Dąbrowski⁴³ (tego dnia sporządzony został akt zgonu) ani tym bardziej w roku 1831, jak piszą przedwojenni (choć nie tylko) autorzy⁴⁴. Wiadomo zatem o kolejnej przeprowadzce rodziny kandydatki na ołtarze, która i tym razem nie była zbyt daleka. Malczewscy niejako cały czas orbitowali wokół kościoła oo. Bernardynów. W domu o numerze 246 przy ul. Skaryszewskiej (obecnie Traugutta) mieszkali najprawdopodobniej aż do ponownego ożenku Stanisława Malczewskiego, który

⁴¹ APR, AmR, sygn. 317, k. 42–43.

⁴² Księga zmarłych parafii Radom za 1835 r., akt nr 6. APF Radom.

⁴³ K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 33.

⁴⁴ Zob. np. XSPM, dz. cyt., s. 43–46; S. Okamfer, P. Kocikowski, *Wanda Malczewska miłująca Boga i Ojczyznę*, Częstochowa 1988, s. 15.

nastąpił na początku 1838 r. Wskazują na to wspomnienia Wandy, która zapamiętała, że po śmierci matki cały czas z rodziną mieszkała w bliskości kościoła klasztornego⁴⁵. Nie bez znaczenia wydaje się tu także znana ze źródeł przyjaźń Stanisława Malczewskiego z gwardianami Bernardynów⁴⁶. W kontekście powyższego nowego znaczenia nabiera szczególnie związek rodziny Malczewskich, w tym samej Wandy, z klasztorną świątynią pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej i fakt, że tak głęboko utkwiała jej w pamięci.

Kończąc opis miejsc zamieszkania rodziny Malczewskich na tym etapie ich życia, warto zwrócić uwagę na kilka istotnych aspektów. Po pierwsze przez cały okres „radomski” młodości Wandy Malczewskiej mieszkała ona w bezpośredniej bliskości świątyni parafialnej i klasztornej, a przez pewien czas dosłownie w murach konwentu oo. Bernardynów. Jak można przypuszczać, religijna atmosfera domu rodzinnego połączona ze wspomnianą bliskością kościołów u młodej Wandy zrodziła szczególną więź z Chrystusem Eucharystycznym. W tym kontekście nie może dziwić późniejsza dążność kandydatki na ołtarze do życia jak najbliżej kościoła, dyktowana potrzebą jak najczęstszego, codziennego korzystania z sakramentów⁴⁷. Nawet „prędociński” etap życia Malczewskiej (o którym niżej) ma tu swą charakterystyczną wymowę. Symbolicznego znaczenia nabiera fakt, że



Radom i najbliższe okolice miasta na mapie Kwatermistrzostwa z 1850 r.

⁴⁵ G. Augustynik, dz. cyt., s. 29; A. Majewski, dz. cyt., s. 28.

⁴⁶ Ks. Kazimierz Dąbrowski wspomina, że Stanisław Malczewski przyjaźnił się z o. Janem Tomaszewskim. Zob. K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 34. Chodzi zapewne o o. Firmusa Tomaszewskiego, który gwardianem w radomskim konwencie był w latach 1839–1841. Przed nim tę funkcję pełnili: o. Walenty Kayzerewicz (1821–1824), o. Tomasz Mikułowski (1824–1827), o. Filip Paterek (1827–1828), o. Kazimierz Pudło (1828–1830), o. Dydak Maykowski (1830–1832), o. Aleksy Kamiński (1832–1835), o. Ignacy Cielenkiewicz (1835–1838), o. Wincenty Wroński (1838–1839). Zob. K.J. Grudziński OFM, A. K. Sitnik OFM, *Klasztor OO. Bernardynów w Radomiu 1468–1968. Szkic historyczny*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468–2018)*, pod red. M. Krawczyka i A.K. Sitnika OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2018, s. 73.

⁴⁷ Por. K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 86.

po upływie półtora wieku, niemalże na ruinach dworu, w którym żyła, wybudowany został kościół pw. św. Rafała Kalinowskiego⁴⁸. Żałować można jedynie, że w świątyni nie znajdziemy żadnego odwołania do postaci mistyczki, choćby najskromniejszej ikonografii Sługi Bożej Wandy Malczewskiej – kandydatki na ołtarze wyrosłej na tej ziemi. Okres przebywania Wandy Malczewskiej na Prędocinku to już jednak zupełnie inne czasy i nowy rozdział w jej życiu.

3. Prędocinek⁴⁹

Niektóre ze starszych opracowań, a za nimi także współczesne wydania życiorysów Wandy Malczewskiej błędnie informują o tym, że majątek ziemski Prędocinek należał do jej rodziców, i że posiadali go równolegle z domem w Radomiu⁵⁰. W rzeczywistości Stanisław Malczewski z trójką⁵¹ swoich dzieci na Prędocinku znalazł się po śmierci pierwszej żony Marii Julii (1 I 1835 r.) wskutek ożenku w 1838 r. z Karoliną Bukowiecką – współwłaścicielką majątku⁵². Małżeństwo to – niemajątne wdowca z trójką nastoletnich dzieci i posażnej panny (co prawda niemłodej, bo liczącej już ponad 36 lat⁵³) wydaje się nieco

⁴⁸ Siostra Serafina Czermińska zauważyła: „Wszędzie gdzie dłużej przebywała, w Zagórzcu, Żytnie, Parznie – budowano świątynie. Była to obok przeżyć mistycznych tajemnica jej wpływu za życia i tego osobliwego zjawiska, że wpływ ten wzrasta po jej śmierci”. Zob. S. Czermska OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)...*, s. 123.

⁴⁹ Dziś tym mianem określaną jest „dzielnica” w południowo-wschodniej części Radomia, złożona przede wszystkim z bloków z wielkiej płyty i znajdująca się w innym miejscu niż majątek ziemski składający się z dworu i folwarku, w którym mieszkała Wanda Malczewska.

⁵⁰ Porównaj np.: J.M. Chojecka, *Wanda Malczewska. Wzór kobiet katolickich*, Łódź 1934, s. 6; XSPM, dz. cyt., s. 21–22, 26, 36, 41, 50; A. Majewski, dz. cyt., s. 11; K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 42.

⁵¹ Młodsza siostra Wandy – Maria Izabela, zmarła 19 kwietnia 1831 r. Zob. Księga zmarłych parafii Radom za 1831 r., Akt Nr 159. APF Radom.

⁵² Do zaślubin doszło 27 lutego 1838 r. w kościele klasztornym oo. Bernardynów, co wynikało tyleż ze szczególnego, bliskiego związku Stanisława Malczewskiego ze świątynią, co i z faktu, że w tym czasie fara poddawana była pracom remontowym. Zob. Księga zaślubionych parafii Radom za 1838 r., akt nr 43. APF Radom.

⁵³ Data urodzenia Karoliny Bukowieckiej i jej wiek w momencie wychodzenia za Stanisława Malczewskiego pozostają kwestią sporną, której nie udało się jednoznacznie rozstrzygnąć. Istnieje kilka rozbieżnych źródeł pozwalających sformułować hipotezę dotyczącą daty narodzin macochy Wandy Malczewskiej. Pierwszym jest treść aktu małżeństwa ze Stanisławem Malczewskim, gdzie wiek panny młodej określony jest na 26 lat, co wskazywałoby na jej urodzenie w 1811 r. (Zob. Księga zaślubionych parafii Radom za 1838 r., akt nr 43. APF Radom). W akcie zgonu Karoliny z Bukowieckich Malczewskiej, zmarłej 27 stycznia 1887 r., jej wiek określany jest na 86 lat. (Zob. Księga zmarłych parafii Radom za 1887 r., akt nr 55. APF Radom). Potwierdzenie tego znajdujemy na nagrobku macochy Wandy (stary cmentarz przy ul. Limanowskiego w Radomiu, kw. 12A) – tu podana jest nawet dokładna data urodzin: 17 XI 1801 r., którą potwierdza jeszcze napis epitafijny odnoszący się do jej córki Anieli, która zmarła 28 IV 1866 r. Napis brzmi: „Jedyne ukochane serdeczne dziecko 65 letniej matki”. Z kolei w tabelarycznym zestawieniu urodzonych we wsi Prędocinek znajduje się (dopisana pomiędzy wierszami) jeszcze inna informacja dotycząca późniejszej żony Stanisława Malczewskiego. Jako data urodzin podany jest tu 17 XI 1805 r. (zob. Księga urodzonych w Prędocinku za lata 1797–1810, akt nr 511). Najbardziej wiarygodna wydaje się data urodzin utrwalona na nagrobku i potwierdzona w akcie zgonu. Odrzucić zaś należy te zapisy, które czyniły drugą żonę ojca Wandy starszą od niej o zaledwie 10 lat.



Murowany dwór w Prędocinku, rozebrany w połowie lat 70. XX w.
Fot. Mariana Zielińskiego z 1965 r. ze zbiorów S. Serafiny Czerwińskiej OSU

zastanawiające⁵⁴. W każdym razie w jego konsekwencji Wanda na blisko 10 lat – bardzo ważnych, ponieważ związanych z dorastaniem i kształtowaniem się charakteru – zamieszkała w majątku macochy, o której powszechnie wiadomo, że nie darzyła pasierbicy miłością⁵⁵. Jako że lata spędzone w Prędocinku były niezwykle istotne dla dalszych losów Malczewskiej, warto przyjrzeć się bliżej tej przestrzeni i spróbować odpowiedzieć na pytanie: czy do dnia dzisiejszego został tam jakikolwiek ślad po obecności późniejszej kandydatki na ołtarze?

Szukając śladów życia Malczewskiej na Prędocinku, należy jednoznacznie stwierdzić, że po majątku dworskim z czasów przebywania tam Wandy nie zostało dziś praktycznie nic. Nie istnieje już budynek dworku, rozebrany w połowie lat

⁵⁴ Tak pisze o tym s. Serafina Czerwińska: „Druga matka Wandy wychodząc za wdowca z trojgiem dzieci, zostającego w bardzo nędznej sytuacji finansowej wykazała wiele dobrej woli i ofiarnej bezinteresowności. Ton testamentu [Stanisława Malczewskiego – P.P.] świadczy o tym, jak wielka miłość panowała między małżeństwem”. Zob. S. Czerwińska OSU, *Wanda Malczewska w świetle źródeł...*, s. 19.

⁵⁵ Patrz np.: G. Augustynik, dz. cyt., s. 30; XSPM, dz. cyt., s. 49; K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 37.

70. XX w. w związku z rozpoczętą budową osiedla Ustronie. Był to zresztą dworek murowany, wzniesiony pod koniec XIX w. na miejscu pierwotnego budynku z drewna, w którym dorastała Wanda⁵⁶. Dziś nawet po tym późniejszym, murowanym obiekcie nie ma praktycznie żadnego śladu. Może jeszcze wprawne oko obok bloków osiedla byłoby w stanie dostrzec ledwie czytelny zarys założenia dworskiego: pozostał fragment drogi prowadzącej do majątku (dzisiejsza ulica Kwiatkowskiego kończąca się placikiem przed blokiem przy ul. Osiedlowej 3, gdzie stał dworek), ocalały szczątki drzewostanu parkowego, staw i murowana kapliczka z początku XX w., stojąca na skarpie przy ulicy Jana Pawła II⁵⁷. Dysponujemy jedynie opisem z księgi hipotecznej z 1829 r., oddającym wygląd i rozplanowanie jego poprzednika, czyli budynku, w którym wzrastała Malczewska:

Dwór – budynek drewniany dobry, tylko przyciesie są zgniłe. Dach gontami pokryty dobry, komin na dach wywiedziony murowany, frontem na północ stojący, do którego wchodząc z podwórza ganek na 4 słupach drewnianych, a z którego wchodząc do sieni drzwi podwójne fasowane na zawiasach i hakach żelaznych z zamkiem dobrym i kluczem. Wszedłszy do sieni podłoga i pułap z tarcic. Ściany wybielone, wprost są drzwi do kuchenki. Po lewej ręce pokój, do którego wchodząc drzwi pojedyncze fasowane z zamkiem i kluczem na zawiasach, hakach żelaznych. Wszedłszy do pokoju podłoga z tarcic dobra, sufit płócienny dobry, pod którym drewniany się znajduje, ściany malowane, okien trzy z zamkami i okiennicami, kominek. Idąc do drugiego pokoju pobocznego drzwi fasowane z zamkiem bez klucza, w tym podłoga z tarcic dobra. Sufit płócienny dobry, ściany wybielone, okien dwa z okiennicami, komuszek. I piec jeden, drzwi do pokoju małego podwójne, fasowane z zamkiem na hakach i zawiasach żelaznych, w którym podłoga z tarcic dobra, sufit płócienny dobry, drzwi do ogrodu z zamkiem, hakami i zawiasami żelaznymi. Z tego pokoiku wychodzi się do pokoju na drugą stronę ku zachodowi, drzwi fasowane, z zamkiem i zawiasami, w tym pokoiku podłoga jeszcze dobra, sufit drewniany z trzema z wierzchu belkami, ściany wybielone, okno jedno i okiennica w tym pokoiku garderobka, w którym podłoga też sama, drzwi pojedyncze z zamkiem. Sufit drewniany czyli pułap, okno jedno z okiennicą jak wyżej. Idąc do drugiego pokoju drzwi podwójne fasowane z zamkiem hakami i zawiasami żelaznymi, podłoga z tarcic dobra, sufit płócienny dobry, piec na obydwu pokoje ceglany, kominek i piecyk mały sabatniczek z blachy żelaznej do zamykania, drzwi szklane podwójne do ogrodu na zachód z okuciem dobre i drugie drewniane podwójne, okien dwa z wszelkimi okuciami i okiennicami, wychodząc do sieni drzwi pojedyncze fasowane z zamkiem na zawiasach i hakach żelaznych.

W skład zespołu dworskiego wchodziły ponadto:

Z tyłu za dworem na południe ogród fruktowy mniej więcej urodzajny, część żerdziami, częścią dylami ogrodzony, oficyna drewniana, stara, gontami pokryta, dach dosyć dobry, wchodząc od wschodu do sieni drzwi podwójne na hakach i zawiasach, pokoik,

⁵⁶ Ks. Stanisław Paweł Maciątek podaje, że zniszczeniu uległ on w 1889 r. Zob. XSPM, dz. cyt., s. 10. Wiązało się to zapewne z tym, że po śmierci Karoliny z Bukowieckich Malczewskiej (27 I 1887 r.) majątek przeszedł spadkiem na jej wnuka Karola Potkańskiego (1861–1907), który już w następnym roku sprzedał go rodzinie Gieryczów. Ci zaś wkrótce dokonali rozbiórki starego, drewnianego dworku i na jego miejscu wzniesli obiekt murowany.

⁵⁷ W.M. Kowalik, *Z dziejów dworu na Prędocinku*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2007, nr 2, s. 9–13.

kominek, podłoga stara, pułap z tarcic, okien dwa, 2-i pokoik, czeladnia czyli kuchnia, pułapy w obydwu pokojach do wybielenia, bowiem na ten czas są bardzo brudne, spiżarnia, pod nią piwniczka murowana sklepiona z cegły, do której wchód z sieni, przyciesie pod tymże budynkiem zgniłe. Sam budynek i dach dosyć dobry, komin murowany na dach wyprowadzony. Chlewy: przy oficynie, 2-a na drób, z drzewa lupanego w słupy pod gontem. Stajnia: Z drzewa tartego dwie, dach gontami pokryty. Studnia: Między oficyną i stajniami z cembrzyną stara, popsuta ordynaryjna z żurawiem, u której łańcuch jest żelazny i wiadro żelazne okowane. Obory – okoliste stare dość, ale słomą poszyte reparacji potrzebujące, do których jest dwoje wrót. Stodoły: Cztery z tartego drzewa, dość dobre. Spichlerz: Z tartego drzewa słomą poszyty, reparacji nie wymaga⁵⁸.

Cytując ks. Stanisława Pawła Maciątkę, można by powiedzieć: „Był to stary, niski, parterowy dworek szlachecki dawnego typu. Zbudowany z drzewa, posiadał tylko kilka pokoi wewnątrz i jedyną ozdobę na zewnątrz – niewielki ganek”⁵⁹. Dorastającej na Prędocinku Wandzie przypadło zmierzyć się z szorstkością macochy i wypełnianiem licznych nałożonych na nią obowiązków. Nie przeszkodziło jej to jednak już wówczas rozpocząć wśród służby dworskiej i okolicznych chłopów działalność pedagogiczną i praktykowania uczynków miłosierdzia⁶⁰, z których zasłynęła w pełni już po wyjeździe z Radomia.



Widok obszaru dawnego majątku dworskiego w Prędocinku. Zachowana ulica dojazdowa, fragmenty drzewostanu, staw. Fot. Paweł Puton, 2019

⁵⁸ APR, HMR, sygn. 2033. Cytuję za: W.M. Kowalik, *Z dziejów dworu na Prędocinku...*, s. 11–13. Opis dworu z Prędocinka znajduje się także w przygotowywanej do druku książce W.M. Kowalika *Dwory i pałace południowej części województwa mazowieckiego. Powiat radomski i okolice*.

⁵⁹ XSPM, dz. cyt., s. 10.

⁶⁰ Porównaj: G. Augustynik, dz. cyt., s. 20, 25–26. Wspomnienia odnotowane przez autora, które wydają się dotyczyć okresu życia Wandy Malczewskiej w Radomiu, najprawdopodobniej wiążą się już z czasami przebywania w Prędocinku.

Choć po prędocińskim dworze nie ma już śladu, na obrzeżach dawnego, szeroko pojętego majątku ziemskiego zachował się jednak pewien ważny, materialny ślad związany z rodziną Malczewskich. Przy dawnej drodze prowadzącej z dworu w kierunku Radomia – dzisiejszej ulicy W. Kwiatkowskiego na odcinku pomiędzy jej skrzyżowaniem z ulicami Placową i Konopnickiej – stoi murowana kapliczka przydrożna, oddalona od dawnego dworu zaledwie o 350 m. Ten niepozorny obiekt małej architektury sakralnej, dziś pozbawiony jakichkolwiek napisów, to swoisty pomnik poświęcony pamięci ojca Wandy – Stanisława Malczewskiego⁶¹. Jest to kapliczka posadowiona na płaskim betonowym fundamencie i wybudowana w formie obelisku. Baza obiektu jest murowana z cegły. Cokół główny jest kamienny i dwuczęściowy, z niewielkim uskokiem. We frontowej ścianie ulokowana jest tu płyca z obrazkiem Matki Bożej. Cokół wieńczy profilowany gzyms, powyżej którego znajduje się daszek w formie płaskiego, wklęsłego stożka. Całość ozdabia okazały żeliwny krucyfiks z podobizną Chrystusa ukrzyżowanego. Cały obiekt posiada wysokość 286 cm; jego podstawa ma wymiary 82 x 80 cm⁶². Jego geneza znana jest dzięki cennej wzmiance w „Dekanie radomskim” ks. Jana Wiśniewskiego. Kapłan ten na kartach swego dzieła zanotował:

Pod Prędocinem od strony Glinic pod olbrzymim białodrzewem stoi kamienna figura z żelaznym krzyżem. Napis ma taki: «ś.p. Stanisławowi Malczewskiemu, zm. 5 lutego 1848 r. Panu i ojcu tej włości»⁶³.

Wspomniany przez ks. Wiśniewskiego napis obecnie nie istnieje. Już w latach 70. XX w. był ledwo czytelny⁶⁴. Niektóre ze źródeł mówią, że pomnik ten ufundowali Stanisławowi Malczewskiemu okoliczni włościanie jako dowód wdzięczności za ich dobre traktowanie⁶⁵. Przypuszczenie to budzi wątpliwości, m.in. w kontekście trudnych i skromnych warunków bytowania chłopów przed uwłaszczeniem. Bardziej prawdopodobna jest wersja, że pomnik ufundowała

⁶¹ P. Puton, *Radomskie kapliczki* [cz. 2]. *Kapliczki*, „Wczoraj i dziś Radomia” 2006, nr 4, s. 42; P. Puton, *Prędocińskie kapliczki*, „Iskierki św. Rafała” 2011, nr 5, s. 14.

⁶² P. Puton, *Karta ewidencyjna murowanych kapliczek, figur i krzyży. Kapliczka przydrożna, ul. W. C. Kwiatkowskiego 103*. Karta A-08, Radom 2005. Archiwum Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia.

⁶³ J. Wiśniewski, *Dekanat radomski*, Radom 1911, s. 301.

Warto zaznaczyć, że jakkolwiek Stanisław Malczewski od 1840 r. był hipotecznym właścicielem majątku Prędocinek, to władztwo jego było *de facto* fikcyjne. Majątek znalazł się w jego posiadaniu w wyniku pozornej transakcji kupna tylko po to, aby mógł on zostać wybranym radcą Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Po śmierci w swym testamencie Malczewski potwierdził, że cały majątek Prędocinek był i jest własnością jego żony Karoliny z Bukowieckich, a jedynym majątkiem, jakim w ostatniej woli rozporządził, była torba i strzelba myśliwska, przekazana synowi Julianowi. Por. A. Grodziński, dz. cyt., s. 29; K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 119–121 (odpis testamentu Stanisława Malczewskiego).

⁶⁴ O częściowo zatartym napisie wspomina w swym artykule cytowany już Adam Grodziński, zob. A. Grodziński, dz. cyt., s. 29 (przypis nr 23 objaśniony na stronie 35). Autor podaje nieco odmienne brzmienie napisu: „Na pamiątkę Stanisławowi Malczewskiemu. Umarł 5 lutego 1848 r. Panu, Ojcu tych włości”.

⁶⁵ Zob. cytaty objaśnione przypisem nr 75.



Kapliczka-pomnik pod ogromnym białodrzewem na Prędocinku, wybudowany po śmierci Stanisława Malczewskiego ku jego pamięci. Fot. Mariana Zielińskiego z 1965 r. ze zbiorów S. Serafiny Czerwińskiej OSU

rodzina. Czy była to druga żona, czy też syn i córka z pierwszego małżeństwa⁶⁶? Można wyrazić również przypuszczenie, że kapliczka mogła zostać ufundowana tylko przez Wandę Malczewską⁶⁷. Jak bowiem głosi tradycja, zanim obok białodrzewu wybudowano pomnik zmarłego dziedzica z dawien dawna wisiała na nim skromna kapliczka szafkowa. Przed tą drewnianą kapliczką gorące modły

⁶⁶ W momencie śmierci Stanisława Malczewskiego żyło już tylko dwoje jego dzieci: z pierwszego małżeństwa syn Julian i córka Wanda. Młodszy syn Marcin zmarł w 1846 r. Zob. Księga zmarłych parafii Radom za 1846 r., akt nr 163. APF Radom.

⁶⁷ P. Puton, „Pomnik dziadka Jacka Malczewskiego”. *Kapliczka w pobliżu ronda przy ul. Kwiatkowskiego w Radomiu*, data publikacji: 15 VI 2016 r., <http://www.muzeum-radom.pl/turystyka/zabytki/pomnik-dziadka-jacka-malczewskiego-kapliczka-w-poblizu-ronda-przy-ul-kwiatkowskiego-w-radomiu/1848> [dostęp: 11 IX 2019 r.]. Co prawda Wanda Malczewska w 1847 r. wyjechała z Radomia, ale okazji do ufundowania pomnika z pewnością jej nie brakowało. Jego budowę mogła zlecić po pogrzebie ojca lub np. podczas wizyty w rodzinnym mieście w sierpniu 1850 r., kiedy to asystowała przy chrzcie Stanisława Damiana Malczewskiego (1850–1851) – starszego syna swego brata Juliana.

do Boga miała zanosić późniejsza mistyczka⁶⁸. Jako pierwszy napisał o tym ks. Stanisław Paweł Maciątek:

(...) na kopcu granicznym pod Prędocinkiem, gdzie stróżuje wspaniały, bardzo stary, rozłożysty białodrzew wznosi się na podmurowaniu kamienny postument, a na nim krzyż żelazny. (...) Na drzewie wisi mały, owalny obrazek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, przed którym Wanda często się modliła⁶⁹.

Warto na chwilę zatrzymać się przy wspomnianym białodrzewie, u stóp którego modliła się Wanda. Już ponad sto lat temu, na początku XX w., ks. Jan Wiśniewski wspominał, że drzewo to było „olbrzymie”. Jego wielkość z początku lat 30. XX w. znamy dzięki pomiarowi dokonанemu przez ks. Maciątkę, który na drodze zbierania materiałów do swej książki o Wandzie Malczewskiej zawitał też do Radomia. Pisze on: „Białodrzew – w ustach ludu «Białe drzewo»; pień ma 7 m 75 cm obwodu”⁷⁰. Drzewo istniało do lat 80. XX w., kiedy to powalił je piorun jednej z letnich burz. Okaleczony białodrzew został ścięty, ale jeszcze do 2010 r. pozostał po nim okazały, pusty w środku, zmurszały pień.

Już sama wielkość tego reliktu po drzewie pozwalała wyobrazić sobie, jak ogromne musiało ono być w ostatnim momencie swego życia. Ze względu na swą wysokość w dawnych czasach – na długo przed powstaniem osiedla „Ustronie” z 10-piętrowymi blokami – owo „białe drzewo” było punktem orientacyjnym dla



Kapliczka-pomnik pamięci Stanisława Malczewskiego z resztkami pnia białodrzewu.
Fot. Paweł Puton, 2006

⁶⁸ Aneta, *Wanda Malczewska*, „Iskierki św. Rafała” 2003, nr 12, s. 14; K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 34.

⁶⁹ XSPM, dz. cyt., s. 55.

⁷⁰ Tamże.

okolicznych mieszkańców⁷¹. Autorowi opracowania długo sen z powiek spędzała nadzieja odnalezienia jakiegokolwiek ikonografii ukazującej pomnik pamięci Stanisława Malczewskiego stojący pod tymże żywym jeszcze drzewem⁷². Nadzieja nie zawiodła – w 2015 r., w drugiej części albumu *Na pamiątkę. Radomianie na starych fotografiach*, opublikowana została cenna fotografia, ukazująca historyczny widok opisywanej kapliczki i rosnącej obok topoli białej⁷³. Jest to fotografia ze zbiorów Agnieszki Dominiak i pochodzi z 1945 r. Na zdjęciu widać pobieloną kapliczkę z ogołoconą płytką wnęką dewocyjną. Da się też zauważyć widniejącą we froncie, cytowaną wyżej inskrypcję – była ona wypisana farbą na tynku, stąd też nie dotrwała do czasów współczesnych. Z lewej strony kapliczki rośnie ów białodrzew – i trzeba powiedzieć, że jego wielkość robi duże wrażenie. Na tle pnia drzewa spokojnie mieszczą się trzy osoby. Co najistotniejsze jednak – na drzewie można dostrzec niewielką drewnianą konstrukcję. Jest to najprawdopodobniej pozostałość wspomianej drewnianej kapliczki szafkowej, przed którą miała modlić się Wanda Malczewska. Niezwykle cenną ikonografię białodrzewu i kapliczki udało się znaleźć ponadto w bogatej spuściźnie po siostrze Serafinie (Julii) Czermińskiej. W jednej z pozostałych po niej teczek, zawierającej różnorodną, zbieraną przez lata ikonografię, znajduje się 10 fotografii pomnika poświęconego Stanisławowi Malczewskiemu wraz z rosnącym obok drzewem. Zdjęcia pochodzą z 1965 roku⁷⁴. Kilka z nich posiada interesujące podpisy na rewersach:

Białodrzew (7 m 75 cm obwodu), na nim wisiał obrazek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy (dziś wisi inny), przed którym modliła się Wanda Malczewska. Białodrzew ten ma około 300 l.

Białodrzew, w ustach ludu Białe drzewo. Pień ma 7 m 75 cm w obwodzie. Za czasów przebywania Świątobliwej Wandy w Prędocinku na drzewie wisiał obrazek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, przed którym często się modliła. Mieszkańcy okoliczni mówią, że obrazek ten wrósł w drzewo. Obecnie zawieszony jest Matki Bożej Częstochowskiej. Obrazki zmieniane są każdorazowo po zniszczeniu. Obok widoczny jest pamiątkowy krzyż na kamiennym postumencie, ufundowany przez wieśniaków Prędocinka, by uczcić pamięć Stanisława Malczewskiego Ojca Wandy – na postumencie dziś nieczytelny napis. «Panu i Ojcu tej włości».

Na kopcu granicznym pod Prędocinkiem, gdzie stróżuje wspaniały bardzo stary białodrzew, wznosi się na podmurowaniu kamienny postument, a na nim krzyż żelazny. Na kamieniu głosi napis przechodniom: «Na pamiątkę – Stanisławowi Malczewskiemu. Umarł 5 lutego 1848 r. Panu i Ojcu tej włości»⁷⁵.

⁷¹ Por.: I. Michalska-Masiarz, *Malarz z Prędocinka*, „Iskierki św. Rafała” 2011, nr 2, s. 8.

⁷² Warto nadmienić, że kapliczka pod białodrzewem upamiętniająca Stanisława Malczewskiego stanowiła natchnienie dla lokalnych malarzy i poetów – m.in. Jadwigi Kuderskiej. Zob. J. Kuderska, *Malarstwo i poezja*, Radom 2005, s. 38, 94 (tu np. obraz *Kapliczka pod Białodrzewem* z 1982 r.); A. Cz., *Ozdobić świat*, „Iskierki św. Rafała” 2006, nr 7–8, s. 7; „Iskierki św. Rafała” 2003, nr 12, s. 14.

⁷³ *Na pamiątkę. Radomianie na starych fotografiach. Część Druga*, Radom 2015, s. 242.

⁷⁴ Fotografie wykonał i przesłał s. Czermińskiej najprawdopodobniej Marian Zieliński z Radomia, o czym świadczy adres nadawcy na kopercie, w której są przechowywane.

⁷⁵ AZSUT-Czermińska, sygn. Sp. 3-23.



Diametralnie przeobrażone otoczenie kapliczki-pomnika Stanisława Malczewskiego.
Fot. Paweł Puton, 2019

Widzimy zatem, że tradycja wiążąca młodą Wandę Malczewską z tym miejscem ma silne podstawy. Żałować można jedynie, że nie ma już bezpośredniego świadka gorących modłów przyszłej mistyczki – potężnego białodrzewu. Pozostał wybudowany już po wyjeździe Wandy z Radomia pomnik poświęcony jej ojcu⁷⁶. Tylko że dziś kapliczka z ul. Kwiatkowskiego w żaden sposób swoim wyglądem nie świadczy o tak bogatym ładunku historycznej treści, jaki nagromadził się w tym miejscu. Otaczającą kapliczkę przestrzeń uległa w ostatniej dekadzie dość drastycznym przeobrażeniom. W 2010 r. na położonym obok obiektu placu wybudowana została duża, samoobsługowa myjnia samochodowa. Wykarczowano wówczas doszczętnie pozostałości pnia białodrzewu. Nowe, hałaśliwe i krzykliwe kolorystycznie otoczenie przyczyniło się do utraty przez kapliczkę naturalnego, historycznego pejzażu. Dodatkowo w 2012 r. kapliczka została pomalowana na jaskrawy żółty kolor – identyczny z tym, jaki posiada myjnia. Sprawilo to, że obiekt barwnie z nią się zlewa, niejako ginie na jej tle⁷⁷.

⁷⁶ W akcie zgonu ojca Wandy (zob. Księga zmarłych parafii Radom za 1848 r., akt nr 150) znajduje się ciekawa, choć sprzeczna z dotychczasową wiedzą informacja, że Malczewski „umarł (...) zostawiwszy po sobie owdowiałą żonę Karolinę z Bukowieckich, syna Juliana i dwie córki Wandę i Anielę w Prędocinku”, wskazująca poniekąd, że późniejsza mistyczka wyjechała z Radomia dopiero po śmierci ojca. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne (podkreślenie moje – P.P.).

⁷⁷ P. Puton, *Karta ewidencyjna murowanych kapliczek, figur i krzyży. Kapliczka przydrożna, ul. W.C. Kwiatkowskiego 103*. Karta Nr A-08a, Radom 2012, Archiwum SKRZR. Kapliczka w takim stanie widnieje na okładce nr. 4 „Miesięcznika Prowincjonalnego” z 2013 roku (fot. Stanisław Zbigniew Kamieński).

Opisany pomnik zasługuje z pewnością na nieco bardziej wysublimowaną dbałość i szacunek jako niezwykle cenny zabytek⁷⁸. Dziś idącemu obok kapliczki przechodniowi nawet na myśl nie przyjdzie, jak interesujące dzieje kryją się pod „anonimowym” i niepozornym obliczem tego przydrożnego pomnika. Wydaje się, że właściwym działaniem – pozwalającym przypomnieć związki Wandy Malczewskiej z tą częścią Radomia – byłoby umieszczenie w niszy kapliczki obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy, odtworzenie napisu pamiątkowego poświęconego jej ojcu oraz może dodanie obok tabliczki z krótką notką historyczną i archiwalnym zdjęciem obiektu.

Opisane dzieje rosnącego niegdyś na skraju Prędocinka białodrzewu i związana z nim historia obrazka, pod którym modliła się dorastająca Wanda Malczewska, niepostrzeżenie skierowały naszą wędrówkę jej śladami po rodzinnym Radomiu z miejsc związanych z jej fizycznym przebywaniem ku pamiątkom jej życia duchowego i sakramentalnego.

4. Kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela

Opisując radomską farę jako miejsce przyjęcia przez Wandę Malczewską sakramentu Chrztu Świętego i Pierwszej Komunii Św. warto na samym początku uzmysłowić sobie, że świątynia z czasów późniejszej mistyczki i ta, którą możemy oglądać dziś, to w istocie dwa znacząco różne obiekty. Oczywiście nie jest tak, że kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela, ufundowany w połowie XIV w. przez króla Kazimierza III Wielkiego i po wielu rozbudowach istniejący w czasach bytności w Radomiu Malczewskiej, w późniejszych latach został zupełnie rozebrany i na jego miejscu wybudowano zachowaną do dziś świątynię. Kościół przeszedł jednak gruntowną ewolucję. Jedne z istotniejszych przeobrażeń w wyglądzie świątyni zainicjowane zostały w czasie przebywania w Radomiu młodej Wandy, a ich finał przypada na kompleksową przebudowę kościoła dokonaną na początku XX w. staraniem proboszcza radomskiego, ks. Piotra Górskiego⁷⁹. Jak zatem wyglądała fara w pierwszych dekadach XIX w.?

Po pierwsze jej bryłę stanowiły: prezbiterium i trzyprzęsłowa nawa z czasów fundacji przez ostatniego króla z dynastii Piastów, otoczone od północy i południa kaplicami dobudowywanymi w późniejszych latach przez mieszczan i szlachtę (ostatnia z nich to XVII-wieczna kaplica Kochanowskich). W północno-zachodnim narożu świątyni znajdowała się strzelista wieża-dzwonnica⁸⁰. Przełom wieków XVIII i XIX przyniósł postępującą w zastraszającym tempie degradację

⁷⁸ Co znamienne, choć jest to jedna z najstarszych kapliczek w Radomiu, nie jest wpisana do rejestru zabytków. Nie ma nawet sporządzonej karty ewidencyjnej w delegaturze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

⁷⁹ Zob. więcej: Sz. Kowalik, *Fabrica ecclesiae. Żywot i sprawy radomskiego proboszcza ks. Piotra Górskiego (1843–1930)*, Radom 2016.

⁸⁰ Zob. więcej: M. Brykowska, R. Brykowski, *Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu – dzieje budowlane i architektura*, w: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura – ludzie – wydarzenia*, pod red. D. Kupisza, Radom 2010, s. 87–117.



Najstarszy znany widok kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu – stan przed przebudową dokonaną w latach 1837–1838. Fragment akwareli Samuela Hoppna z 1808 r. Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie

świętyni, pomimo licznych, lecz drobnych remontów. Swoistym symbolem stanu kościoła w tamtym czasie było zawalenie się sklepienia nawy, do którego doszło w 1752 r. Efektem tego było czasowe przeniesienie nabożeństw do kościoła pw. św. Katarzyny oo. Bernardynów. Od tej pory, aż do gruntownego remontu fary, zakończonego w 1838 r., posługa liturgiczna sprawowana była na przemian w kościele parafialnym i klasztorным. Moment narodzin i chrztu świętego Malczewskiej przypadł dosłownie rok po udostępnieniu fary do użytku liturgicznego. Nabożeństwa w kościele św. Jana sprawowano jednak tylko w niewielkiej przestrzeni zachowanego w niemal niezmiennym stanie, gotyckiego prezbiterium, odgradzonego od (wciąż nieposiadającej należytego sklepienia) nawy

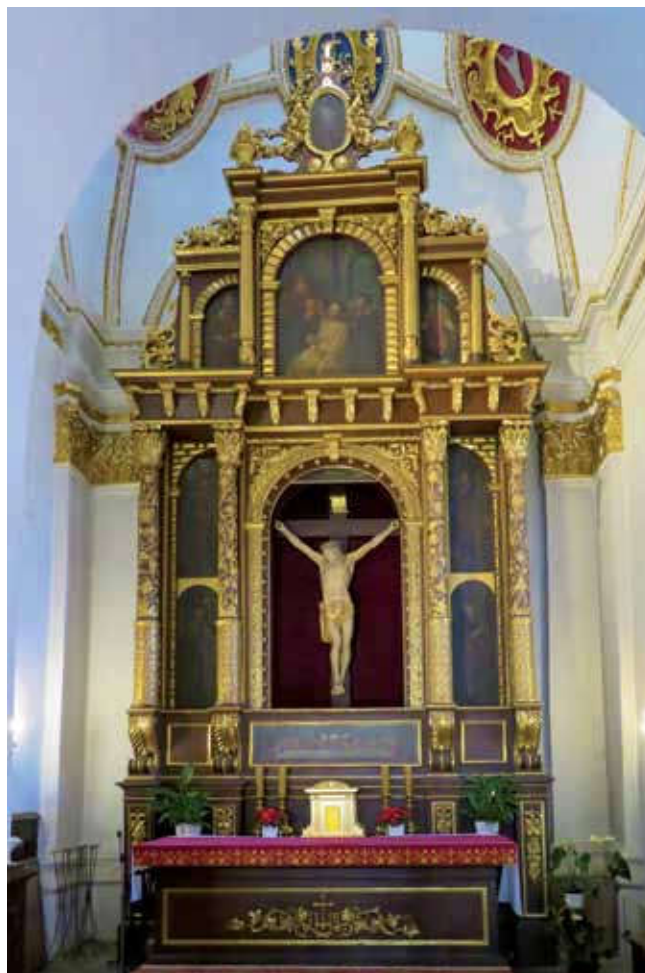


Widok radomskiej fary po przebudowie z lat 1837–1838. Drzeworyt sztorcowy Konstantego Przykorskiego według rysunku z natury A. Krasowskiego. Grafika drukowana w „Tygodniku Ilustrowanym”, wydanie z 5 maja 1866 r., nr 345. Zbiory Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

drewnianym przepierzeniem⁸¹. Skuteczna, choć pozbawiająca farę powagi starości i zabytkowości restauracja świątyni, przeprowadzona została „na oczach” młodej Wandy w latach 1837–1838⁸². Drobne prace remontowe świątyni trwały zresztą i po tym czasie, praktycznie aż do momentu wyjazdu Malczewskiej z Radomia w 1847 r. Ich nieustanna i pilna potrzeba była tym bardziej oczywista, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że od początku XIX w. (aż do 1921 r.) w Radomiu istniała tylko jedna parafia katolicka, której siedzibą była właśnie fara. Parafia już

⁸¹ O żalonym stanie świątyni wspomina cytowany wcześniej Julian Ursyn Niemcewicz.

⁸² M. Brykowska, R. Brykowski, dz. cyt., s. 117–122.



Późnorenansansowy ołtarz z początku XVII wieku z kaplicy Kochanowskich przy kościele farnym pw. św. Jana Chrzciciela. Przy tym ołtarzu, stojącym wówczas w prezbiterium świątyni, Wanda Malczewska 22 maja 1830 r. przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej. Fot. Paweł Puton, 2019

w czasach Wandy Malczewskiej liczyła około 6–8 tys. wiernych – mieszkańców miasta i 28 wiosek podmiejskich⁸³.

Warto podkreślić, że w czasie pobytu w Radomiu Wandy w wyglądzie wewnętrznym i zewnętrznym kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela zaszły znaczące zmiany. Na jej oczach ze strzelistej, gotyckiej świątyni o czerwonych, ceglanych murach posiadającej walor cennego zabytku⁸⁴, fara przeistoczyła się

⁸³ D. Kupisz, *Proboszczowie parafii św. Jana Chrzciciela w Radomiu w XIX–XXI wieku*, w: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu...*, s. 64–65.

⁸⁴ Jedyną znaną ikonografią, ukazującą stan świątyni z początku XIX w. sprzed obniżenia szczytu i otynkowania, to akwarela Samuela Hoppena z 1808 r., przedstawiająca radomski Rynek z widocznym na drugim planie kościołem farnym, znajdująca się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

w niebudzący zachwyty, otynkowany, o znacznie obniżonym szczycie kościoła. Z jednej strony zachodziły zmiany niekorzystne z punktu widzenia współczesnej praktyki konserwatorskiej, ale z drugiej – prowadziły one przecież do przywrócenia parafialnej świątyni „do życia”, do sprawowania sakramentów i właściwego funkcjonowania. Aby dopełnić obraz wyglądu świątyni, warto dodać, że w pierwszym okresie życia Malczewskiej w Radomiu (1822–1838), którego końcowa data zbiega się z zakończeniem renowacji świątyni, w ołtarzu głównym fary znajdował się późnorenesansowy ołtarz z początku XVII w. z obrazem Pana Jezusa Ukrzyżowanego – ten, który obecnie stoi w kaplicy Kochanowskich. Ks. Stanisław Paweł Maciątek podaje, że:

Na stopniach tego ołtarza Wanda często i długie godziny klęczała. Obie z matką bywały częstymi gośćmi Stołu Pańskiego i nie tylko w święta, lecz i w dni powszednie przy nadarzącej się sposobności uczestniczyły w ofercie Mszy św. Można twierdzić na pewno, że nie przychodziły tam z próżnymi rękami. Szczególniej Wanda dźwigała barwne naręcza kwiatów, by w jej nieobecności pochylały piękne swe czoła przed Panem⁸⁵.

Odwiedzając radomską farę i będąc w kaplicy Kochanowskich, warto pamiętać, że to właśnie przy znajdującym się tu ołtarzu Wanda Malczewska po raz pierwszy przyjęła Chrystusa Eucharystycznego. Tu, po otwarciu tabernakulum, jak wspominała po latach, ujrzała nadzwyczajną jasność ogarniającą niczym płomień cały kościół. Widziała otaczające ją chóry aniołów, a sama Matka Boża miała poprawić jej wianek na głowie. Z tutejszego ołtarza do ośmioletniej Wandy po raz wtóry przemówił Chrystus:

Od tej chwili jesteś moja... będziesz żyć długo na świecie, ale nie dla świata... tylko dla Mnie. Światowe zabawy ani choroby i bieda nie oderwą cię ode Mnie. Jak ja nie miałem własności, gdziebym głowę schronił, tak i ty mieć jej nie będziesz... u obcych oczy zamkniesz i tam spoczną kości twoje⁸⁶.

Ponadto za czasów Wandy w kościele farnym umieszczone były obrazy (ołtarze): św. Trójcy, Matki Bożej Różańcowej, Matki Boskiej, św. Anny, św. Tekli i św. Mikołaja. Wskutek remontu z końca lat 30. XIX w. w prezbiterium umieszczony został zupełnie nowy, kamienny ołtarz w stylu klasycystycznym z obrazem Przemienienia Pańskiego⁸⁷.

Pomimo tak licznych i często drastycznych zmian, także tych zaistniałych już po wyjeździe z Radomia Wandy Malczewskiej, w farze zachował się jeszcze jeden cenny zabytek ściśle związany z początkiem jej drogi życiowej, dosłownie – drogi wiodącej do Nieba. Mowa o późnogotyckiej chrzcielnicy, przy której Wanda włączona została do wspólnoty Kościoła, stając się umiłowanym Dzieckiem Bożym. Chrzcielnica ta pochodzi z drugiej połowy XV w. i jest cennym zabytkiem sztuki. Wykonana jest z piaskowca szydłowieckiego, ośmioboczna

⁸⁵ Por. XSPM, dz. cyt., s. 40.

⁸⁶ G. Augustynik, dz. cyt., s. 24.

⁸⁷ T. Gola, *Wystrój i wyposażenie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu na przestrzeni wieków*, w: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu...*, s. 143–156.



Wielki ołtarz w kościele farnym w Radomiu, ustawiony w prezbiterium świątyni w czasie remontu z lat 1837-1838. Fot. Bolesława Rzewuskiego z ok. 1873 r. ze zbiorów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.



Późnogotycka chrzcielnica z drugiej połowy XV w. z kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela, przy której 22 maja 1822 r. ochrzczona została Wanda Malczewska.
Fot. Paweł Puton, 2019



Kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela – widok współczesny.
Fot. Paweł Puton, 2019

w planie, o polach udekorowanych maswerkami o motywach trójliści. Stopa obiektu jest również ośmioboczna, trzon w formie stylizowanego pęku liści, przewiązanych pośrodku. Chrzcielnica ta powstała w małopolskim warsztacie kamieniarskim i prezentuje typ, jaki można spotkać w kilku starych świątyniach z terenu południowej Polski. Podobna chrzcielnica znajduje się też w niezbyt odległym od Radomia Odrzywole⁸⁸.

16 sierpnia 2020 r., w setną rocznicę „Cudu nad Wisłą”, którego przepowiednię Wanda Malczewska otrzymała od Matki Bożej w wizji z 15 sierpnia 1873 r., w kościele farnym poświęcona została dedykowana jej tablica pamiątkowa. Napis głosi: „WANDA MALCZEWSKA/ 1822 – 1896/ W TYM KOŚCIELE/ ZOSTAŁA OCHRZCZONA/ 22 V 1822/ PRZYSTĄPIŁA/ DO PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ/ 22 V 1830”. Tablica wykonana jest z marmuru i ozdobiona herbem Tarnawa. Wykonana została w radomskim zakładzie kamieniarskim Wojciecha Staniszewskiego. Jej powstanie było efektem zabiegów grona czcicieli Sługi Bożej pochodzących z Radomia i spoza miasta. Tablicę poświęcili ordynariusz radomski bp Henryk Tomasik i bp Piotr Turzyński.

Informację o tym, że Malczewska została ochrzczona w radomskiej fardze można znaleźć także na stronie internetowej parafii. Kandydatka na ołtarze



Widok kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej oo. Bernardynów według stanu z połowy XIX w. Drzeworyt sztorcowy Edwarda Gorazdowskiego według rysunku A. Krasowskiego. Grafika drukowana w „Tygodniku Ilustrowanym”, wydanie z 18 września 1864 r., nr 260. Zbiory Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

⁸⁸ Tamże, s. 139.

jest wymieniona w gronie pięciu znanych radomian tu ochrzczonych (obok biskupów Pawła Kubickiego i Adama Odzimka, Jacka Malczewskiego i Tytusa Chałubińskiego). Udostępniony jest też skan metryki chrztu późniejszej mistyczki⁸⁹. W świątyni znajduje się także wizerunek Wandy Malczewskiej (ale o tym niżej).

Podróżując radomskimi śladami świętego życia Sługi Bożej Wandy Malczewskiej i będąc w farze, nie sposób ominąć zatem późnogotycką, kamienną chrzcielnicę, przy której 22 maja 1822 r. włączona została do wspólnoty Kościoła, oraz późnorenesansowy ołtarz z kaplicy Kochanowskich, z którego podczas przyjmowania Pierwszej Komunii Św. do młodej Wandy przemówił Jezus.

5. Kościół oo. Bernardynów pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej

Drugą z radomskich świątyń, do której szczególnie przywiązani byli Malczewscy – w tym także sama Wanda – jest kościół klasztorny oo. Bernardynów pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Konwent ufundowany w drugiej połowie XV w. przez króla Kazimierza Jagiellończyka pierwotnie za murami miasta, w czasach bytności w Radomiu Wandy Malczewskiej znajdował się już w integralnej części śródmieścia (mury miejskie z bramami rozebrano jeszcze przed narodzinami późniejszej mistyczki). Za życia obecnej kandydatki na ołtarze plac przed kościołem klasztorным przy ówczesnej ul. Lubelskiej przejął *de facto* nieformalną rangę centralnego punktu miasta – a to wskutek przesunięcia się „punktu ciężkości” Radomia po wybudowaniu kilkaset metrów stąd na wschód gmachu mieszczącego siedzibę Komisji Województwa Sandomierskiego. Kościół bernardynów przez wieki był „ulubioną” świątynią okolicznej szlachty⁹⁰. Nie może zatem dziwić wielki sentymentalny związek ze świątynią także rodziny Malczewskich. Przypominanie faktu dość długiego zamieszkiwania przez tę rodzinę w budynkach klasztornych jest chyba zbędne. Dla dopełnienia obrazu wypada dodać, że to w ich świątyni Stanisław Malczewski wziął ślub z Karoliną Bukowiecką⁹¹. Najdobitniejszym potwierdzeniem wielkiego przywiązania rodziny Malczewskich do kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej jest to, że po śmierci Stanisława bliscy ufundowali mu epitafium właśnie w klasztornej świątyni. Epitafium to szczęśliwie zachowało się do naszych czasów. Pierwotnie znajdowało się ono w prezbiterium, przy drzwiach do zakrystii⁹². Obecnie, od czasu remontu świątyni w 1968 r., tablica ta umieszczona jest na jednym z filarów w kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu (dawniej św. Anny). Na epitafium można przeczytać: „Odda mi Pan według sprawiedliwości mojej i według

⁸⁹ <http://fara.radom.pl/pl/historia/ochrzczeni,61.htm> [dostęp: 13 IX 2019 r.].

⁹⁰ D. Kupisz, *Bernardyni w dziejach Radomia i regionu radomskiego w czasach staropolskich*, w: *Wpisani w dzieje Radomia...*, s. 97–106.

⁹¹ K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 34.

⁹² S. Czermińska, *Wanda Malczewska w świetle źródeł...*, s. 6; XSPM, dz. cyt., s. 55.



Epitafium Stanisława Malczewskiego znajdujące się w kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu kościoła oo. Bernardynów. Fot. Paweł Puton, 2019

czystości rąk moich. Bo strzegłem dróg Pańskich i nieczyniłem niezbożności przeciw Bogu memu⁹³. Znamienny jest fakt, że ojciec Wandy posiada dwa symboliczne upamiętnienia: przydrożną kapliczkę, podobną do pomników nagrobnych, i epitafium w kościele, przypominające staropolskie czasy świetności szlachty polskiej. Nie ma jednak zachowanego do dziś nagrobka na cmentarzu, gdzie złożono jego ciało.

Kontynuując opis świątyni klasztornej oo. Bernardynów i jej związków z życiem duchowym Wandy, na wstępie znów wypada spróbować wyobrazić sobie wygląd tego kościoła z czasów bytności mistyczki w Radomiu. Tu zadanie będzie już o wiele łatwiejsze niż w przypadku kościoła farnego. Wynika to stąd, że radomski zespół klasztorny oo. Bernardynów jest jednym z najlepiej zachowanych tego typu obiektów w Polsce. Trwają starania o przyznanie temu zabytkowemu kompleksowi statusu Pomnika Historii⁹⁴. Los oszczędził tutejsze

⁹³ Inwentaryzacja własna 31 VIII 2012 r. Por. XSPM, dz. czyt., s. 55; K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 34; A. Grodziński, dz. cyt., s. 35.

⁹⁴ M. Krawczyk, *Kościół i klasztor oo. Bernardynów w Radomiu jako przykład jednego z najlepiej zachowanych średniowiecznych założeń bernardyńskich w Polsce*, w: *Wpisani w dzieje Radomia...*, s. 426–427.

zabudowania kościelno-klasztorne, szczęśliwie przetrwały one wszelkie burze w dziejach miasta i kraju. Kolejne rozbudowy czy remonty, jakie spotkały ten obiekt, szczęśliwie wpisały się w charakter jego architektury. Dzięki temu dziś widzimy cały kompleks jako jedną spójną, zabytkową całość. Okazuje się, że na młodzieńcze lata Wandy Malczewskiej, spędzone w Radomiu – podobnie jak to było z farą i w ogóle całym miastem – i tu przypadły pewne istotne zmiany. W latach 1836–1855 przy kościele oo. Bernardynów przeprowadzono restaurację wieży, naprawiono dachy na świątyni i klasztorze, odnowiono ołtarze, ułożono nową posadzkę oraz poszerzono nieco świątynię, dobudowując obok późnorenesansowej kaplicy św. Anny kaplicę pw. św. Agnieszki⁹⁵. Na każdym kroku w życiu miasta potwierdza się owa charakterystyczna, ciągła zmienność i dynamizm.

Wiedząc, że Malczewscy przez dłuższy okres mieszkali w zabudowaniach klasztornych oo. Bernardynów, mamy pewność częstego, praktycznie codziennego obcowania późniejszej mistyczki z świątynią i jej zapleczem⁹⁶. O jednym szczególnym doświadczeniu duchowym młodej Wandy, zaistniałym w murach świątyni, dowiadujemy się z jej biografii pióra ks. Grzegorza Augustynika (1847–1929). Chodzi o spotkanie w kościele osieroconej Wandy z duchem matki w noc zaduszkową 1835 r.⁹⁷ Tu na początku wypada podkreślić, prostując jeszcze raz wciąż powielany w niektórych wydaniach biografii Malczewskiej błąd, że gdy



Widok kompleksu oo. Bernardynów od strony południowo-zachodniej. Na pierwszym planie skrzydło klasztorne, w którym mieszkała Wanda Malczewska. Fot. Paweł Puton, 2018

⁹⁵ Tamże, s. 422.

⁹⁶ Szczegółne zamięrowanie do kwiatów powiązane z nadawaniem im konkretnych cech symbolicznych w życiu Wandy Malczewskiej brało się najprawdopodobniej stąd, że od razu po wyjściu z rodzinnego mieszkania znajdowała się w ogrodzie klasztorным. Por. G. Augustynik, dz. cyt., s. 17–19.

⁹⁷ G. Augustynik, dz. cyt., s. 29–30.



Rzeźbiona grupa Pasji w głównym ołtarzu kościoła oo. Bernardynów, pochodząca z kręgu warsztatowego Wita Stwosza. Fot. Paweł Puton, 2018

zmarła jej matka, Wanda nie była małą dziewczynką, lecz nastolatką, bo miała wówczas 13 lat⁹⁸. Spotkanie z duchem matki odbyło się przed wielkim ołtarzem kościoła. Dziś w prezbiterium świątyni widzimy majestatyczną w swej prostocie rzeźbioną grupę Pasji – bezcenny zabytek średniowiecznej snycerki, pochodzący z kręgu warsztatowego samego Wita Stwosza⁹⁹.

A jak było w czasach Malczewskiej? Z całą pewnością oglądała ona te same rzeźby Ukrzyżowanego Chrystusa, Matki Bożej Bolesnej i św. Jan Ewangelisty¹⁰⁰. Przy czym dodać należy, że miały one zupełnie inną oprawę. Od połowy

⁹⁸ Por. XSPM, dz. cyt., s. 43–46; S. Okamfer, P. Kocikowski, dz. cyt.

⁹⁹ W.M. Kowalik, „Pasja” Stwosza w Radomiu, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2006, nr 1, s. 20–24.

¹⁰⁰ Mija się z prawdą podawana w starszych opracowaniach informacja, że krzyż z ołtarza kościoła oo. Bernardynów pierwotnie stanowił własność matki Wandy i znajdował się w jej pokoju. Jako pierwszy tę błędną informację podał ks. Stanisław Paweł Maciątek: „(...) obok łóżka pani domu stał klęcznik, a za klęcznikiem wielki krzyż. Ten krzyż znajduje się w ołtarzu wielkim kościoła oo. Bernardynów w Radomiu. Posiada około 2 metrów wysokości. Twarz Chrystusa pełna



Wielki ołtarz w kościele oo. Bernardynów, przed którym 13-letnia Wanda Malczewska spotkała zmarłą matkę. Fot. Bolesława Rzewuskiego z ok. 1873 r. ze zbiorów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

XVIII aż do końca lat 30. wieku XX prezbiterium klasztornej świątyni radomskich Bernardynów zdobiła konfesja św. Restytuta. Była to niesamowita, niemalże teatralna oprawa dla trumienki z relikwiami wczesnochrześcijańskiego męczennika. Warto podkreślić, że owa architektoniczna konstrukcja umieszczona była o wiele bliżej nawy w porównaniu z dzisiejszą lokalizacją grupy Pasji. Konfesja znajdowała się już na początku pierwszego przęsła prezbiterium i wypełniała niemal całą jego szerokość, sięgając gotyckich sklepień. Integralnymi częściami konfesji były wspomniane, zachowane do dziś gotyckie rzeźby¹⁰¹. Jak można się domyślać, owa majestatyczna, wprowadzająca teatralną głębię konstrukcja, jedynie potęgowała wrażenia duchowe kilkunastoletniej Wandy, w czasie gdy dostąpiła ona łaski spotkania z duszą swej zmarłej matki. Po raz kolejny wypada podkreślić, że tu, z gotyckiego krzyża radomskiej świątyni do pogrążonej w żałobie nastoletniej Wandy Malczewskiej, przemówił Jezus: „Wstań, a zobaczysz matkę! (...) Kochaj mnie a jeszcze więcej łask otrzymasz!”¹⁰². Pasja, przy której mistyczka doznała objawienia, ogromne wrażenie robi także dziś.

Czy mieszkając w Radomiu przez ćwierć wieku Wanda Malczewska została w swym rodzinnym mieście jeszcze jakieś ślady? Choćby te niematerialne, związane z jej życiem duchowym? Wydaje się, że w Radomiu, prócz omówionych dwóch świątyń, miejsce nader głębokich westchnień do Boga późniejszej mistyczki było przynajmniej jeszcze jedno.

wyrazu. (...) Widocznie z uszanowania i czci religijnej dla „przemawiającego krzyża”, pani Malczewska podarowała go do kościoła oo. Bernardynów. Kiedy to nastąpiło – niewiadomo” (zob. XSPM, dz. cyt., s. 20, 24). Za ks. Maciąkiem błąd powielają inne wydawnictwa i autorzy: „(...) Krucyfiks, który przemówił do dziewczynki, przechowuje się ze czcią w kościele oo. Bernardynów w Radomiu” (zob. *Wanda Malczewska*, „Kłosa z Bożej Roli”, 1939, nr 3, s. 9); „(...) krzyż, z którego Pan Jezus przemówił do Wandy – z uszanowania i czci religijnej ofiarowała [matka Wandy – P.P.] do kościoła oo. Bernardynów w Radomiu, gdzie się po dziś dzień w wielkim ołtarzu znajduje” (zob. S. Majewska, *Wanda Malczewska*, Londyn 1946, s. 8) oraz ks. Kazimierz Dąbrowski (zob. K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 38–39). Najwłaściwsza wydaje się informacja podana przez s. Serafinę Czermińską, która (nie wspominając ani o wielkości krzyża, ani późniejszym rzekomym umieszczeniu go w głównym ołtarzu) podaje, że Stanisław Malczewski po śmierci żony jej krzyż pamiątkowy przekazał radomskim Bernardynom (zob. S. Czermińska OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)*..., s. 126). Podsumowując: najprawdopodobniej nie był to – jak chcą starsi autorzy – „wielki, dwumetrowy krzyż” (a z całą pewnością nie ten, który zdobi dziś wielki ołtarz), lecz zapewne dużo skromniejszy obiekt. Nie udało się ustalić czy po przekazaniu oo. Bernardynom zachował się w klasztorze do dnia dzisiejszego.

¹⁰¹ C.J. Moryc, *Konfesja św. Restytuta w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Radomiu*, w: *Wpisani w dzieje Radomia*..., s. 437–444.

Wiesław Marek Kowalik podaje, że wykonana najprawdopodobniej w krakowskim warsztacie stwoszewskim rzeźba Ukrzyżowanego Chrystusa z ołtarza kościoła oo. Bernardynów reprezentuje typ krucyfiksów „mistycznych”, które charakteryzuje skupienie wewnętrzne i napięcie postaci, zwane spirytualizmem Wita Stwosza. Patrz: W.M. Kowalik, „*Pasja*” *Stwosza w Radomiu*..., s. 22.

¹⁰² G. Augustynik, dz. cyt., s. 29.

6. Cmentarz parafialny – grób rodziców i rodzeństwa

W dniu pogrzebu matki, pogrążona w żałobie i smutku Wanda na starym radomskim cmentarzu usłyszała słowa Chrystusa:

Jam twój... tyś moja na zawsze... Grób matki skropiony łzami obsadź kwiatami wdzięczności... otocz modlitwą serdecznej miłości i zostaw go pod moją opieką... jedna kostka tu nie zginie, wszystkie w dzień ostateczny ożyją i z duszą co już na moim łonie spoczywa, na wieki się połączą... Ty pójdz za mną, droga ci już wskazana. Duszę twoją obsadź kwiatami cnót chrześcijańskich: czystości anielską, pokorą, cierpliwością i poświęceniem się dla cierpiących...¹⁰³.

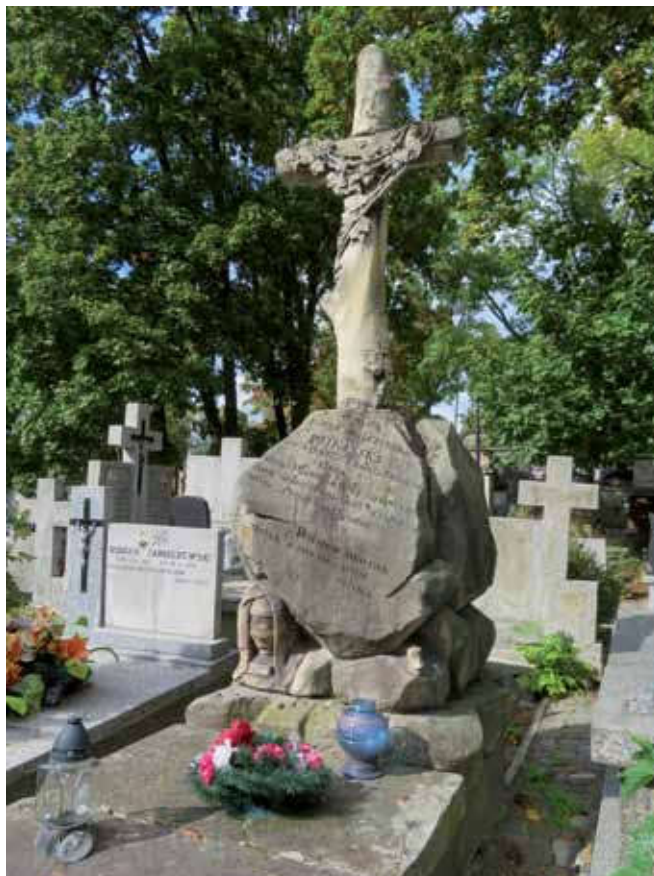
Po śmierci matki Wanda Malczewska w Radomiu mieszkała jeszcze 12 lat. Trudno sobie zatem wyobrazić, aby przynajmniej kilka razy w roku nie odwiedzała w tym czasie grobu matki. Nim wyjechała z rodzinnego miasta, na cmentarzu przy dawnym trakcie starokrakowskim w Radomiu spoczęły też ciała młodszego rodzeństwa mistyczki – siostry Marianny (zm. 1831) i brata Marcina (zm. 1846). Początkowo swe łzy ronila nad grobem ukochanej matki zapewne z ojcem Stanisławem i żyjącym rodzeństwem. Na grób rodziców i rodzeństwa wracała wielokrotnie także już po wyjeździe z Radomia, do którego doszło w drugiej połowie 1847 r. Takich okazji było przynajmniej kilka. O niektórych z jej pewnych wizyt w rodzinnym mieście wiemy z różnych źródeł i opracowań. Malczewska Radom odwiedziła z całą pewnością m.in. w lutym 1848 r. (śmierć ojca), sierpniu 1850 r. (chrzest Stanisława Damiana Malczewskiego – syna jej brata Juliana)¹⁰⁴, kwietniu 1866 r. (śmierć przyrodniej siostry Anieli Potkańskiej), czy w styczniu 1884 r. (śmierć brata Juliana)¹⁰⁵. Jak można przypuszczać, każda z tych wizyt związana była z odwiedzinami radomskiego cmentarza i modlitwą nad grobami bliskich.

Rodzice Wandy Malczewskiej spoczywają na starym radomskim cmentarzu parafialnym przy dzisiejszej ul. Limanowskiego. Okazuje się jednak, że na nekropolii nie znajdziemy ich grobu. Z czego to wynika? Możliwych odpowiedzi jest kilka. Po pierwsze: gdyby Stanisław Malczewski wystawił pomnik na grobie swej pierwszej żony i zachowałby się on do naszych czasów, byłby jednym z najstarszych zabytków cmentarza (Maria Julia zmarła w styczniu 1835 r., a cmentarz założony został w 1812 r.). Pomnika takiego, jaki i trwałego upamiętnienia zmarłego w 1848 r. Stanisława – nie ma. Może to oznaczać, że albo taki nagrobek nie

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ Wanda Malczewska była matką chrzestną (w drugiej parze z Jackiem Siemieńskim) pierworodnego syna swego brata. Zob. Księga ochrzczonych parafii Radom za 1850 r., akt nr 335, APF Radom. Niewykluczone, że kandydatka na ołtarze przybyła do Radomia także w lipcu 1851 r. na pogrzeb swego chrześniaka.

¹⁰⁵ XSPM, dz. cyt., s. 56, 154; K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 37. Starszy brat Malczewskiej zmarł 5 stycznia 1884 r. w Gardzienicach i pochowany został przy kościele w Ciepiewie (zob. *Kronika. Zmarli*, „Gazeta Lwowska” 14 I 1884, nr 11, s. 4). Nie wyklucza to bynajmniej wizyty Wandy w Radomiu w tym czasie i odwiedzin tutejszego cmentarza. Miało wtedy też dojść do spotkania z macochą, która przeproszała pasierbicę i proponowała jej zamieszkanie w Prędocinku.



Nagrobek Karoliny z Bukowieckich Malczewskiej i Anieli z Malczewskich Potkańskiej (macochy i siostry przyrodniej Wandy Malczewskiej) na cmentarzu katolickim w Radomiu, kw. 12 A. Fot. Paweł Puton, 2019

dotrwał do naszych czasów, albo dochował się, lecz zatarciu uległy na nim napisy i dziś nikt nie jest w stanie wskazać, że dany anonimowy nagrobek to upamiętnienie rodziny Malczewskich. Najbardziej prawdopodobne wydaje się jednak to, że taki trwały pomnik nie powstał w ogóle, czego dowodem jest ten zapis z testamentu Stanisława Malczewskiego: „(...) Na koniec [pragnę – P.P.] aby mnie pochowali bez żadnych ostentacji i dużych kosztów – jak najskromniej (...)”¹⁰⁶.

Wszystko wskazuje na to, że rodzice Wandy spoczywają w jednym grobie – na cmentarzu znajduje się bowiem nagrobek drugiej żony Stanisława – Karoliny z Bukowieckich (kw. 12 A). Na epitafium wskazana jest tam ona (ur. 17 XI 1801 r., zm. 27 I 1887 r.) z córką Anielą (ur. 8 II 1839 r., zm. 28 IV 1866 r.) i jej mężem Edwardem Potkańskim (ur. 13 X 1818 r., zm. 12 V 1885 r.)¹⁰⁷.

¹⁰⁶ Zob. edycja testamentu Stanisława Malczewskiego w: K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 121.

¹⁰⁷ Inwentaryzacja własna: 20 IX 2019 r. Por. wyszukiwarka grobów cmentarza przy ul. Limanowskiego: http://37.28.154.108/waclaw_radom/ [dostęp: 15 IX 2019 r.].

7. Współczesne wizerunki jako przejaw kultu i pamięci Wandy Malczewskiej w Radomiu

Na koniec opracowania wypada zmierzyć się z pytaniem: na ile radomianie pamiętają dziś o swej rodaczce, której sława świętości zawędrowała swego czasu daleko poza Polskę i Europę, sięgając nawet skrajów Ameryki Południowej¹⁰⁸? Obecnie kult i pamięć kandydatki na ołtarze mocno osłabł (w porównaniu do okresu międzywojennego i lat PRL), co na pewno smuci, ale jest w pewnym stopniu zrozumiałe z uwagi na fakt, że jej proces beatyfikacyjny trwa już wiele dziesięcioleci (ciągle bez ostatecznego sfinalizowania) i prowadzony jest poza Radomiem. Warto jednak przyrzeć się bliżej tym jej upamiętnieniom i wizerunkom, jakie w przestrzeni sakralnej i świeckiej Radomia pojawiły się po II wojnie światowej.



Polichromia z kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego na Glinicach, ukazująca Wandę Malczewską, wykonana przez prof. Tadeusza Brzozowskiego z Krakowa w latach 1965–1967. Fot. Paweł Puton, 2019

Najstarszy z nich znajduje się w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego na Glinicach¹⁰⁹. Świątynia ta, wybudowana w latach 1931–1957 wg projektu arch. Stefana Szyllera w stylu renesansu włoskiego z elementami neobarokowymi, znajduje się w dzielnicy graniczącej z dawnym majątkiem Prędocinek, stąd zapewne upatrywać należy jednej z głównych przyczyn umieszczenia w kościele

¹⁰⁸ Nie jest przedmiotem niniejszego opracowania omawianie rozwoju i przejawów kultu Wandy Malczewskiej w jej rodzinnym mieście w aspekcie historycznym (choć to z pewnością problem warty wykonania odrębnych, szczegółowych analiz). Zainteresowanych odsyłam do informacji zebranych przez s. Serafinę Czermińską i ks. Kazimierza Dąbrowskiego. Zob. S. Czermińska OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)...*, s. 165, K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 101, 103.

¹⁰⁹ S. Czermińska, dz. cyt., s. 172–173.

podobizny Malczewskiej. Wizerunkiem tym jest polichromia znajdująca się nad łukiem wyjścia ze świątyni w prawej (wschodniej) nawie świątyni. Wanda Malczewska znajduje się tu pomiędzy podobiznami innych polskich świętych, błogosławionych i Sług Bożych, np. w analogicznym zwieńczeniu łuku lewego (zachodniego) wyjścia ze świątyni umieszczony jest wizerunek Brata Alberta, który w momencie powstania obrazu nie był jeszcze ogłoszony błogosławionym¹¹⁰. Polichromia z kościoła na Glinicach ukazuje postać Wandy klęczącej przed krucyfiksem, ze świecą w lewej i krzyżykiem w prawej ręce. Sługa Boża znajduje się w pomieszczeniu, na jej postać pada światło z niewidocznego okna. Przez otwarte drzwi ukazany jest pejzaż z wyłożoną kamieniami drogą, drzewem i stojącym pod nim pomnikiem-kapliczką. Obraz posiada u dołu podpis: „WANDA MALCZEWSKA” i odwołuje się do konkretnych faktów z życia Wandy i jej rodziny w Radomiu, łącząc je poniekąd (modlitwa przed krzyżem w pokoju matki, biało-drzew z pomnikiem poświęconym jej ojcu). Zespół polichromii w kościele NSJ jest pamiątką obchodów Milenium Chrztu Polski, powstał w latach 1965–1967. Choć liczą one ledwo pół wieku, stanowią paradoksalnie najstarszy w mieście kompleksowy zestaw fresków, obejmujący całą świątynię. O ich autorstwie wiemy dzięki temu, że obraz ukazany na ścianie prezbiterium świątyni na Glinicach posiada autograf twórcy: „T. Brzozowski A.D. 1965”. Według informacji ustalonych przez obecnego proboszcza parafii, ks. Romana Adamczyka, autorem fresków, w tym wyobrażenia Wandy Malczewskiej, jest prof. Tadeusz Brzozowski (1918–1987), absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, malarz i pedagog¹¹¹.

Druga z radomskich polichromii ukazująca Wandę Malczewską znajduje się w kościele farnym pw. św. Jana Chrzyciela, czyli w świątyni, w której późniejsza mistyczka została ochrzczona. Obraz znajduje się na ścianie bocznej (północnej) nawy świątyni i ukazuje kandydatkę na ołtarze w postawie stojącej, ze świecą w lewej ręce, z prawą ręką złożoną na piersi, gdzie zawieszony jest krzyż. Poniżej polichromii, na cienkiej wstędze umieszczony jest napis: „WANDA MALCZEWSKA”. Także w tym przypadku postać mistyczki z Radomia pojawia się wśród przedstawień malarskich świętych i błogosławionych Kościoła. Umieszczenie jej wizerunku w przestrzeni nawy bocznej z ołtarzem Jezusa Miłosiernego, obok malarskiego przedstawienia Przemienienia Pańskiego (z lewej strony) i postaci św. Tomasza z Akwinu, św. Małgorzaty Marii Alcoque oraz Najświętszego Serca Jezusa (z prawej strony Malczewskiej) – nabiera tu wyjątkowo symbolicznego znaczenia. Autorem zestawu polichromii zdobiących radomską farę

¹¹⁰ Beatyfikacja Adama Chmielowskiego (Brata Alberta) nastąpiła bez mała dwie dekady po powstaniu obrazu w kościele NSJ na Glinicach (22 VI 1983). Co ciekawe, wkrótce potem został on patronem nowo powstałej parafii na radomskim osiedlu Prędocinek (choć, jak już zostało wspomniane, nazwa dzielnicy mało ma wspólnego z historycznym majątkiem, w którym mieszkała Wanda Malczewska).

¹¹¹ Informacje uzyskane od ks. Romana Adamczyka w dniu 31 sierpnia 2019 r. Wiesław Marek Kowalik podaje, że autorem polichromii jest „malarz S. Brzozowski z Krakowa”. Zob. W.M. Kowalik, *Kościół na Glinicach*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2004, nr 2, s. 21.



Polichromia z kościoła farnego pw. św. Jana Chrzciciela, ukazująca Wandę Malczewską, wykonana przez prof. Wacława Taranczewskiego w latach 1971–1973. Fot. Paweł Puton, 2019

jest prof. Wacław Taranczewski (1903–1987), znany przedstawiciel dwudziestowiecznego koloryzmu¹¹².

Obrazy w radomskiej farze zostały wykonane w latach 1971–1973. Ukazanie wśród nich osoby Wandy Malczewskiej uznać można za pamiątkę świętowanego w 1972 r. 150-lecia urodzin mistyczki z Radomia. Jak podkreślają historycy sztuki, polichromie w radomskiej farze uznawane są za cenne, oryginalne dzieło, zintegrowane z wnętrzem świątyni i nadające mu walor patriotyczny¹¹³.

Z radomskim kościołem farnym pw. św. Jana Chrzciciela związany jest też obraz Wandy Malczewskiej, ukazujący Sługę Bożą w momencie modlitwy przed krzyżem, z pismem świętym i różańcem na klęczniku. W tle – na ścianie – przedstawiona jest ikona Matki Bożej z Dzieciątkiem, pod którą znajduje się zapalona świeca. Obraz ten ofiarowany został przez kapłanów dekanatu Radom-Zachód w 1984 r. proboszczowi radomskiej fary, ks. Stanisławowi Sikorskiemu

¹¹² Prof. Taranczewski zrealizował wiele polichromii w obiektach sakralnych w Polsce, m.in. te w kościołach Najświętszej Marii Panny i św. Marcina w Poznaniu oraz auli tamtejszego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Zaprojektował i zrealizował też np. witraże w katedrze warszawskiej i poznańskiej.

¹¹³ M. Krawczyk, W. Stan, *Kościoły Radomia*, Radom 2019, s. 62.



Obraz Wandy Malczewskiej autorstwa Haliny Hermanowicz, ofiarowany w 1984 r. proboszczowi fary, ks. Stanisławowi Sikorskiemu z okazji 50-lecia święceń kapłańskich. Fot. Jerzy Kutkowski, 2010.

(1910–1993) z okazji 50-lecia święceń kapłańskich. Wizerunek powstał zapewne kilka lat wcześniej, a jego autorką była najprawdopodobniej Halina Hermanowicz (1905–1983), absolwentka Wydziału Sztuki Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹¹⁴. Obraz ten nie jest na stałe umieszczony w świątyni, ale pojawia się w niej okazjonalnie, np. podczas mszy św. sprawowanych w rocznicę urodzin i śmierci Wandy Malczewskiej.

W Radomiu podobiznę Wandy Malczewskiej znajdziemy ponadto na trzech witrażach. Najstarszy z nich zdobi kościół pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus na Borkach, wybudowany w latach 1938–1965 według projektu Władysława Pieńkowskiego, Stanisława Gałęzowskiego i Lecha Dąbrowskiego. Wizerunek umieszczony jest w pierwszym oknie prawej nawy świątyni w serii wyobrażeń polskich świętych i błogosławionych kobiet¹¹⁵. Warto podkreślić, że osoba Wandy Malczewskiej stanowi w tym gronie (św. Jadwiga Śląska, bł. Salomea, św. Kinga, bł. Bronisława, bł. Jolanta) wyjątek, gdyż, jak wiadomo, jedynie ona nie jest wyniesiona na ołtarze. Seria witraży kobiecych, wśród których znalazło się

¹¹⁴ Informacje uzyskane od Jana Rejczaka – Prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej w Radomiu.

¹¹⁵ M. Krawczyk, W. Stan, *Kościół Radomia*, dz. cyt., s. 126.



Witraż z kościoła pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus na Borkach, ukazujący Wandę Malczewską. Witraż stanowi część serii wizerunków świętych i błogosławionych kobiet polskich. Zaprojektowany został w drugiej połowie lat 60. XX w. przez Hannę Szczypińską z Warszawy i zamontowany w 1970 r. Fot. Paweł Puton, 2019

wyobrażenie bohaterki niniejszego opracowania, zaprojektowana została w drugiej połowie lat 60. XX w. przez artystkę plastyk Hannę Szczypińską (1929–2007), absolwentkę ASP w Warszawie. Ich zakup miał miejsce w latach 1966–1968, a montaż w 1970 roku¹¹⁶. Witraż ukazujący Wandę Malczewską jest kwadratowy i niewielki (znacznie mniejszy od pozostałych przedstawień niewiast). Ukazuje jej półpostać w pozycji na wprost, ze świecą w prawej ręce. Co ciekawe, w tle z lewej strony ukazana jest sylwetka tutejszej świątyni z Borek, co można by odczytać jako świadectwo jej kultu w parafii¹¹⁷. W prawym górnym rogu witraża znajduje się napis: „WANDA 1822 R / MALCZEWSKA / 1896 +”.

Drugi z radomskich witraży, ukazujących postać Wandy Malczewskiej, znajduje się w kościele pw. św. Wacława na Starym Mieście. Jest to najstarsza radomska świątynia i zarazem najstarszy ceglany obiekt sakralny ziemi radomskiej. Kościół ten, swymi korzeniami sięgający przełomu XIII i XIV w., przeszedł

¹¹⁶ W.M. Kowalik, *Kościół pw. św. Teresy*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2005, nr 4, s. 27; B. Wink, *Dobro nie przemija. Życie i działalność księdza Andrzeja Łukasika (1898–1980)*, Radom 2009, s. 76.

¹¹⁷ Wynikającego zapewne z podobieństwa dróg życiowych Wandy Malczewskiej i patronki parafii.



Witraż oraz jego fragment z kościoła pw. św. Wacława na Starym Mieście, ukazujący Wandę Malczewską (z prawej) obok św. Kingi (z lewej). Witraż ufundowała w 1983 r. Wanda Kowalczevska z Warszawy z rodziną. Powstał w pracowni braci Paczków w Krakowie.
Fot. Paweł Puton, 2019

burzliwe dzieje. W 1802 r. zaborca austriacki zamienił świątynię na magazyn, później zaborca rosyjski urządził tu więzienie. Przez kolejne lata budynek dawnej świątyni pełnił też funkcje domu starców, szpitala epidemicznego i psychiatrycznego, magazynu i muzeum archeologicznego. Po wieloletnich staraniach 7 marca 1978 r. podpisany został dokument zwracający Kościołowi budynek świątyni. Jednym z jego sygnatariuszy był ks. Stanisław Sikorski (1910–1993), proboszcz parafii farnej pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu, który już 24 marca tego roku przesłał postulatorowi procesu beatyfikacyjnego Wandy Malczewskiej zeznanie, że pomyślne sfinalizowanie rozmów w sprawie zwrotu budynku dawnej świątyni z ówczesnymi władzami komunistycznymi było możliwe jedynie dzięki wstawiennictwu mistyczki urodzonej w Radomiu i należy rozpatrywać to jako cud dokonany za jej przyczyną¹¹⁸. Kościół św. Wacława odbudowany został w latach 1980–1985 pod nadzorem prof. Wiktora Zina, ówczesnego Generalnego Konserwatora Zabytków. Za duchową opiekunkę odbudowy uznano Wandę Malczewską. W prezbiterium świątyni, w pierwszym oknie z prawej strony, znajduje się witraż ukazujący św. Kingę i Sługę Bożą Wandę Malczewską. Kandydatka na ołtarze ukazana jest z prawej strony w postawie stojącej, z odkrytą głową

¹¹⁸ K. Dąbrowski, dz. cyt., s. 96.



Witraż oraz jego fragment z kościoła pw. św. Kazimierza na Zamłyniu, przedstawiający „Powstanie Kościoła Radomskiego”, ufundowany w 1995 r. przez Miasto Radom. W lewym dolnym rogu ukazana jest Wanda Malczewska. Autorem projektu witraża jest Maciej Kauczyński z Krakowa. Fot. Paweł Puton, 2019

i rękami złożonymi do modlitwy. W lewym dolnym rogu witraża znajduje się napis informujący o darczyńcy i czasie powstania tego wizerunku: „Ufundowała / Wanda Kowalczewska / z Nowickich wraz z dziećmi / z Warszawy 1983”. Witraż ten powstał w krakowskiej pracowni braci Paczków¹¹⁹.

Najmłodszym z radomskich wizerunków witrażowych Wandy Malczewskiej, dowodzącym, że jej kult rozwija się także w III RP, jest jej podobizna umieszczona w jednej z kwater największego okna Bazyliki Mniejszej pw. św. Kazimierza na Zamłyniu. Świątynia ta wybudowana została w latach 1986–1994 według projektu arch. Mariusza i Ryszarda Rodaków. Wspomniany witraż zdobi frontową ścianę kościoła, nad głównym wejściem i chórem. Został on zaprojektowany – podobnie jak pozostałe kolorowe przeszklenia w świątyni – przez Macieja Kauczyńskiego z Krakowa z myślą uczczenia Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa w 2000 r. Jest to witraż ukazujący historię powstania Kościoła radomskiego. W górnej części przedstawiona jest scena z dnia Pięćdziesiątnicy, niżej bazylika św. Piotra w Rzymie. Po obu stronach znajdują się postacie patronów Polski: św.

¹¹⁹ M. Krawczyk, *Historia parafii pw. Świętego Wacława w Radomiu*, w: M. Krawczyk, W. Stan, *Bogu na nowo poświęcony. Odbudowa kościoła pw. Świętego Wacława w Radomiu*, Radom 2019, s. 32, 35.

Wojciecha i św. Stanisława. Między nimi ukazane są pierwsze polskie katedry w Poznaniu, Gnieźnie i Krakowie. Następnie widnieją postacie związane z diecezją sandomierską: bł. Sadok z 48 męczennikami i bł. Władysław z Gielniowa. W środku przedstawiony jest sandomierski kościół św. Jakuba i tamtejsza katedra z datą utworzenia diecezji (1818 r.). Niżej zaprezentowana jest historia powstania diecezji radomskiej: obok Wandy Malczewskiej ukazany jest bp Edward Materski, następnie widoczna jest radomska katedra z datą erygowania diecezji (25 III 1992 r.) i dalej Jan Paweł II, herb Radomia i data pobytu w mieście Papieża Polaka (4 VI 1991 r.)¹²⁰. Podpis u dołu witraża „DAR MIASTA RADOMIA / 1995” wskazuje na jego fundatora i czas powstania. Postać Wandy umieszczona jest na dwóch kwaterach witraża, w lewym dolnym jego rogu. Sługa Boża ukazana jest w pozycji stojącej, z rękami złożonymi do modlitwy i oplecionymi różańcem. Podpis obok głowy kandydatki na ołtarze brzmi: „SŁUGA BOŻA / WANDA / MALCZEWSKA / +1896”.

Choć witraż nie jest dedykowany samej Wandzie, lecz ukazuje ją w gronie innych, licznych postaci i obiektów – jej obecność obok bp Edwarda Materskiego w kontekście powstającej diecezji radomskiej jest wielce symboliczna. Po pierwsze odczytać to można jako pamięć i przeświadczenie, że powstała w 1992 r. diecezja radomska wyrosła na posiewie wiary zmarłej wiek wcześniej Malczewskiej, która przysłała na świat i wychowała się w tym mieście. Po drugie trudno nie zauważyć symbolicznej zbieżności pewnych dat związanych z ukazanymi tuż obok siebie postaciami. Chodzi o rok narodzin pierwszego ordynariusza i organizatora diecezji radomskiej (1923), zbieżny z datą przenosin doczesnych szczątków Malczewskiej z cmentarza do krypty kościoła w Parznie.

Osoba Wandy Malczewskiej upamiętniona jest w Radomiu także w przestrzeni świeckiej poprzez nadanie jej imienia jednej z ulic miasta. Ulicą Wandy Malczewskiej nazwany został fragment drogi łączącej ulicę Okulickiego i Przytycką (dzielnica Wacyn)¹²¹. Miejsce położenia ulicy nie ma nic wspólnego z czasem pobytu w Radomiu Wandy Malczewskiej. Inicjatorem nadania ulicy imienia Wandy Malczewskiej był – co ciekawe – mieszkaniec Bełchatowa Piotr Szczepankowski-Chełmoński¹²². Był on też pomysłodawcą nadania patronatu Malczewskiej jednej z ulic swego rodzinnego miasta oraz Gimnazjum w Klukach. Pomysłodawca przywołanych inicjatyw i czciciel Wandy Malczewskiej zarazem tak o tym pisze:

(...) Postanowiłem coś dla niej zrobić (...) Najpierw złożyłem wniosek do prezydenta miasta Bełchatowa o nazwanie ulicy imieniem Sługi Bożej (...). Rok później (2003) złożyłem wniosek u wójta gminy Kluki i dyrektora Gimnazjum w Klukach o nadanie nowej szkole imienia Wandy Malczewskiej (na terenie gm. Kluki znajduje się Parzno).

¹²⁰ M. Krawczyk, W. Stan, *Kościół Radomia*, dz. cyt., s. 174.

¹²¹ NIKA, *Jest taka ulica w Radomiu. Ulica Wandy Malczewskiej*, „7 Dni” 2018, nr 630, s. 8; I. Mosańska, *Patroni radomskich ulic czyli Co wypada wiedzieć o swoim mieście... Zaszereżeni dla Radomia i okolic*, Radom 2009, s. 86–87.

¹²² (eska), *Ulica Malczewskiej*, „Słowo Ludu” 2004, nr 23, s. 8.



Ulica Wandy Malczewskiej w radomskiej dzielnicy Wacyn.
Fot. Paweł Puton, 2020

(...) Równoległe do wniosku złożonego u wójta gminy w Klukach, złożyłem petycję do prezydenta miasta Radomia o nazwanie – podobnie jak w Bełchatowie – jednej z radomskich ulic imieniem Wandy Malczewskiej. Po roku przychylnono się do mojej prośby. To już trzecie moje wotum dla Sługi Bożej. I tak w 2004 roku, pojawiły się dwie ulice Malczewskiej: jedna w Bełchatowie, a druga w Radomiu¹²³.

Ulica Wandy Malczewskiej ustanowiona została Uchwałą Nr 355/2004 Rady Miejskiej w Radomiu z dnia 26 stycznia 2004 r. Uchwałę podpisał ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Henryk Derlatka (1940–2019), a jej wykonanie powierzone zostało Prezydentowi Miasta Radomia, którym był wtedy Zdzisław Marcinkowski¹²⁴.

Na koniec warto wspomnieć, że inicjatywa nadania imienia Wandy Malczewskiej jednej z radomskich ulic sięga jeszcze okresu międzywojennego. Przed II wojną światową ulicą Wandy Malczewskiej nazywany był fragment dzisiejszej ulicy Białej na Glinicach (fragment od skrzyżowania z ul. Złotą w stronę Długojowa). Był to czas, kiedy ten odcinek ulicy dopiero się kształtował, a sam patronat mistyczki z Radomia funkcjonował w obiegu nieformalnym. Być może gdyby nie II wojna światowa i jej konsekwencje, sprawa nadania ulicy imienia Malczewskiej zostałaby ostatecznie usankcjonowana uchwałą Rady Miejskiej.

¹²³ <http://www.wandamalczewska.piotrchelmonski.pl/index17.html> [dostęp: 16 IX 2019 r.]. Piotr Chelmoński w 2008 r. złożył też wniosek do Prezydenta Radomia i rektora Kolegium Nauczycielskiego w Radomiu o nadanie tejże uczelni imienia Wandy Malczewskiej. Jego pomysł nie doczekał się jednak realizacji.

¹²⁴ Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego 5 II 2004, Nr 24, poz. 815.

Tak się jednak nie stało. Warto podkreślić, że położenie ulicy znajdowało się w pobliżu dawnego majątku Prędocinek, miało więc swe „topograficzne” uzasadnienie. Ale nazywanie tego odcinka ulicy z przedmieścia Glinice mogło też wynikać z innego faktu. Planowano tam budowę placówki opiekuńczej nad dziećmi, o czym dowiadujemy się z ówczesnej prasy:

Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet w Radomiu ul. Słowackiego 17 składa serdeczne «Bóg zapłać» za ofiary złożone na «Budowę Ochronki dla najbiedniejszej Działki na Glinicach». Projektowana Ochronka stanąć ma na własnym placu róg ul. Złotej i Wandy Malczewskiej. Budowę zacznie się od nadchodzącej wiosny, o ile Bóg pozwoli zebrać odpowiedni fundusz¹²⁵.

Niewykluczone zatem, że plany nadania imienia Wandy Malczewskiej fragmentowi dzisiejszej ul. Białej w Radomiu wiązały się wprost z zamiarem wybudowania tu placówki opieki nad dziećmi, której szczególną patronką mogła zostać sama Sługa Boża.

Odkąd w czerwcu 2006 roku Stolica Apostolska ogłosiła dekret o heroicznosci cnót Wandy Malczewskiej znacznie ugruntowana została nadzieja na rychłe wyniesienie jej na ołtarze. Wzrasta zainteresowanie Sługą Bożą, jej świętym życiem i miejscami, w których przebywając, dawała przykład prawdziwie chrześcijańskiej postawy miłości Boga i bliźniego. Niepoślednie miejsce na mapie drogi życiowej mistyczki zajmuje jej rodzinny Radom. Tu się urodziła i spędziła trzecią część swego życia. Tu po raz pierwszy doszła do mistycznego kontaktu z Chrystusem. Można śmiało powiedzieć, że to właśnie w mieście nad Mleczną Wanda Malczewska zaopatrzyła się w łaski i doświadczenia, które w późniejszym czasie, już po opuszczeniu rodzinnego domu, zaowocowały jej świętym życiem. Losów mistyczki nie da się w pełni zrozumieć, nie znając radomskich miejsc związanych z latami, jakie tu spędziła, oraz śladów, jakie tu po sobie zostawiła.

Streszczenie

Opracowanie w pierwszej części opisuje miejsca, obiekty i pamiątki związane ze Sługą Bożą Wandą Malczewską. Urodziła się w Radomiu 15 maja 1822 r. i mieszkała tu przez pierwszych 25 lat swego życia. Na początku opracowania autor przedstawia obraz Radomia w czasach Malczewskiej. Miasto wówczas dynamicznie rozwijało się i zmieniało swe oblicze, co nie pozostało bez wpływu na dalsze losy mistyczki. W dalszej części zaprezentowane są: miejsce urodzenia i kolejne adresy zamieszkania Wandy Malczewskiej w Radomiu oraz dwór i majątek w podradomskim Prędocinku (dziś dzielnica miasta), do którego przeprowadziła się z rodziną po ponownym ożenku ojca. Z czasów Malczewskiej na

¹²⁵ *Sprawozdanie ze zbiorów N. O. K.*, „Gazeta Radomska. Tygodnik Narodowy” 22 I 1939, nr 4, s. 4.

Prędocinku zachował się interesujący pomnik dedykowany jej ojcu, którego losy autor szczegółowo opisuje.

Następnie omówione są związki Sługi Bożej z kościołem farnym św. Jana Chrzciciela (tu została ochrzczona i przyjęła Pierwszą Komunię Świętą) i klasztornym św. Katarzyny Aleksandryjskiej oo. Bernardynów (tu spotkała się z duchem zmarłej matki). Przywołane są doświadczenia mistyczne, jakie stały się udziałem młodej Wandy w obu świątyniach, oraz zaprezentowane materialne tego pamiątki. Jako jedno z miejsc, związanych z radomskim okresem życia Wandy Malczewskiej, autor opisuje także miejscowy stary cmentarz katolicki (pomimo tego, że nie zachowały się tam nagrobki jej najbliższej rodziny). Autor w wielu miejscach prostuje nieścisłości i pomyłki, jakie znajdują się w licznych książkach poświęconych mistyce, w tym także opracowaniach naukowych.

Druga część artykułu zawiera prezentację współczesnych wizerunków Wandy Malczewskiej w Radomiu, jako przejawów jej kultu i pamięci w rodzinnym mieście. Przedstawione są tu: dwie polichromie kandydatki na ołtarze, znajdujące się w kościele farnym św. Jana Chrzciciela i kościele Najświętszego Serca Jezusowego, a także trzy witraże. Wizerunki Malczewskiej wykonane taką techniką mieszczą się w kościołach: św. Teresy od Dzieciątka Jezus, św. Wacława oraz św. Kazimierza. Przywołany jest także fakt nadania imienia Wandy Malczewskiej jednej z radomskich ulic.

Opracowanie na końcu zawiera „Radomskie kalendarium Wandy Malczewskiej”, omawiające w porządku chronologicznym wydarzenia z życia mistyczki i jej najbliższych. Jest ono połączone z prezentacją miejsc i pamiątek ich dotyczących oraz wykazem źródeł wiedzy o każdym z nich.

Słowa kluczowe: Wanda Malczewska, Radom, kościół farny, kościół oo. Bernardynów, Prędocinek, wizerunki Sługi Bożej.

RADOM TRACES AND SOUVENIRS OF WANDA MALCZEWSKA

Summary

The first part of the study describes places, objects and souvenirs related to the Servant of God Wanda Malczewska. She was born in Radom on May 15th 1822 and lived here for the first 25 years of her life. At the beginning of the study, the author presents a view of Radom in Malczewska's times. The city was developing dynamically and changing its face at that time. It had an impact on the future fate of the mystic. The next section presents the place of birth and subsequent addresses of Wanda Malczewska in Radom, as well as the manor of

Prędocinek (today a part of the city), where she moved with her family after her father got married for the second time. An interesting monument dedicated to her father has survived from Malczewska's time in Prędocinek, the author describes it in detail.

Following paragraph describes the relationship between the Servant of God and the parish church of St. John the Baptist (where she was baptized and received the First Holy Communion) and the Bernardine church of St. Catherine of Alexandria (where she met the spirit of the deceased mother). Mystical experiences of young Wanda in both temples are recalled and material memorabilia are presented. The local old Catholic cemetery which is one of the places associated with the Radom period of Wanda Malczewska (despite the fact that the gravestones of her immediate family have not been preserved there) is also described by the author. The author corrects inaccuracies and errors found in numerous books devoted to her, including scientific studies, which describe traces and souvenirs from the times of Wanda Malczewska's youth.

The second part of the study presents contemporary images of Wanda Malczewska in Radom as manifestations of her worship and memory in her hometown. This paragraph presents two polychromies of Malczewska located in parish church of St. John the Baptist and the Sacred Heart of Jesus church, as well as three stained glass windows. Malczewska's images created from colored glass are located in the churches of St. Teresa of the Infant Jesus, St. Wenceslas and St. Casimir. Finally, the fact that one of the streets in Radom was named after Wanda Malczewska is presented.

At the end the study contains an annex – a tabular „Radom calendar of Wanda Malczewska” which describes the events from the life of the mystic and her relatives in a chronological order. It is connected with the presentation of places and souvenirs concerning them and a list of sources of knowledge about each of them.

Translated by Jakub Mitek

Keywords: Wanda Malczewska, Radom, parish church, church of the Bernardine Monks, images of the Servant of God.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Radomiu

1. Hipoteka miejska Miasta Radomia, sygn. 994.
2. Akta miasta Radomia, sygn. 317.

Archiwum Parafii farnej pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu

1. Księga ochrzczonych parafii Radom za 1820 r., akt nr 333.
2. Księga ochrzczonych parafii Radom za 1822 r., akt nr 164.
3. Księga ochrzczonych parafii Radom za 1823 r., akt nr 381.
4. Księga ochrzczonych parafii Radom za 1829 r., akt nr 316.
5. Księga ochrzczonych parafii Radom za 1850 r., akt nr 335.
6. Księga urodzonych w Prędocinku za lata 1797–1810, akt nr 511.
7. Księga zaślubionych parafii Radom za 1820 r., akt nr 3.
8. Księga zaślubionych parafii Radom za 1838 r., akt nr 43.
9. Księga zmarłych parafii Radom za 1831 r., akt nr 159.
10. Księga zmarłych parafii Radom za 1835 r., akt nr 6.
11. Księga zmarłych parafii Radom za 1846 r., akt nr 163.
12. Księga zmarłych parafii Radom za 1848 r., akt nr 150.
13. Księga zmarłych parafii Radom za 1887 r., akt nr 55.

Archiwum Parafii Łukowa

1. Księga zmarłych parafii Łukowa za 1830 r., akt nr 20.

Archiwum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek UR w Tarnowie

1. Spuścizna archiwalna po S. Serafinie (Julii) Czerwińskiej 1893–1987:
 - sygn. Sp. 3-14: *Wanda Malczewska w świetle źródeł*, brak miejsca i roku (Tarnów, lata 60. XX w.), maszynopis.
 - sygn. Sp. 3-23 (zbiór fotografii).

Archiwum Delegatury w Radomiu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

1. Stasiewicz W., *Karta ewidencyjna zabytku. Budynek mieszkalny Radom, ul. Żeromskiego 4*, Radom 1977.

Archiwum Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia

1. Puton P., *Karta ewidencyjna murowanych kapliczek, figur i krzyży. Kapliczka przydrożna, ul. W. C. Kwiatkowskiego 103*. Karta A-08, Radom 2005.

2. Puton P., *Karta ewidencyjna murowanych kapliczek, figur i krzyży. Kapliczka przydrożna, ul. W. C. Kwiatkowskiego 103*. Karta A-08a, Radom 2012.

Artykuły i opracowania

1. Augustynik G., *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Sługi Bożej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i proroctwa dotyczące Kościoła Św. i Polski*, Wrocław 2016 [wyd. VIII].
2. Boniecki J., Dąbkowski W., *Radom w latach 1795–1864. Stosunki społeczno-polityczne*, w: *Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w.*, pod red. S. Witkowskiego, Warszawa 1985.
3. Brykowska M., Brykowski R., *Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu – dzieje budowlane i architektura*, w: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura – ludzie – wydarzenia*, pod red. D. Kupisza, Radom 2010.
4. Chojecka J.M., *Wanda Malczewska. Wzór kobiet katolickich*, Łódź 1934.
5. Czaczkowska E.K., *Mistyczki. Historie kobiet wybranych*, Kraków 2019.
6. Czermińska S. OSU, *Wanda Malczewska (1822–1896)*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1972, T. 38.
7. Dąbrowski K., *Wanda Malczewska (1822–1896). Droga do świętości*, Łódź 2008 [wyd. II].
8. Gola T., *Wystrój i wyposażenie kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu na przestrzeni wieków*, w: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura – ludzie – wydarzenia*, pod red. D. Kupisza, Radom [2010].
9. Grodziński A., *Rodzina Jacka Malczewskiego i jego dzieciństwo spędzone w Radomiu*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1970, T. VII, Z. 1–2.
10. Grudziński K.J. OFM, Sitnik A.K. OFM, *Klasztor OO. Bernardynów w Radomiu 1468–1968. Szkic historyczny*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468–2018)*, pod red. M. Krawczyka i A.K. Sitnika OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2018.
11. Kalinowski W., *Przebudowa miasta w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Urbanistyka i architektura Radomia*, pod red. W. Kalinowskiego, Lublin 1979.
12. Kisiel H., *Radom w latach 1795–1864. Stosunki demograficzne*, w: *Radom. Dzieje miasta w XIX i XX w.*, pod red. S. Witkowskiego, Warszawa 1985.
13. Kowalik S., *Fabrica ecclesiae. Żywot i sprawy radomskiego proboszcza ks. Piotra Górskiego (1843–1930)*, Radom 2016.
14. Krawczyk M., *Historia parafii pw. Świętego Wacława w Radomiu*, w: Krawczyk Michał, Stan Wojciech, *Bogu na nowo poświęcony. Odbudowa kościoła pw. Świętego Wacława w Radomiu*, Radom 2019.
15. Krawczyk M., *Kościół i klasztor oo. Bernardynów w Radomiu jako przykład jednego z najlepiej zachowanych średniowiecznych założeń bernardyńskich w Polsce*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica*

- przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468–2018), pod red. M. Krawczyka i A.K. Sitnika OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2018.
16. Krawczyk M., Stan W., *Kościół Radomia*, Radom 2019.
 17. Kuderska J., *Malarstwo i poezja*, Radom 2005.
 18. Kupisz D., *Bernardyni w dziejach Radomia i regionu radomskiego w czasach staropolskich*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468–2018)*, pod red. M. Krawczyka i A.K. Sitnika OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2018.
 19. Kupisz D., *Proboszczowie parafii św. Jana Chrzciciela w Radomiu w XIX–XXI wieku*, w: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura – ludzie – wydarzenia*, pod red. D. Kupisza, Radom 2010.
 20. Majewska S., *Wanda Malczewska*, Londyn 1946.
 21. Majewski A., *Żywot świątobliwej Wandy Justyny Nepomuceny Malczewskiej 1822–1896*, Warszawa 1932.
 22. Moryc C.J. OFM, *Konfesja św. Restytuta w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Radomiu*, w: *Wpisani w dzieje Radomia. Pięćset pięćdziesiąta rocznica przybycia oo. Bernardynów do Radomia (1468–2018)*, pod red. M. Krawczyka i A.K. Sitnika OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2018.
 23. Mosańska I., *Patroni radomskich ulic czyli Co wypada wiedzieć o swoim mieście... Zasłużeni dla Radomia i okolic*, Radom 2009.
 24. *Na pamiątkę. Radomianie na starych fotografiach. Część Druga*, Radom 2015.
 25. Niemcewicz J.U., *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż 1858.
 26. Okamfer S., Kocikowski P., *Wanda Malczewska miłująca Boga i Ojczyznę*, Częstochowa 1988.
 27. Pauli Ż., *Wspomnienia pod względem pięknych widoków i sztuki z podróży urywkowej przedsiębranej w Polsce*, „Lwowianin, czyli zbiór potrzebnych i użytecznych wiadomości”, 1837, T. 1.
 28. Piątkowski S., *Zgromadzenie Kupców Miasta Radomia w latach 1817–1851* „Studia Ekonomiczno-Społeczne” 2003, T. 3/4.
 29. Szokalski W.F., *Wspomnienia z przeszłości. T. I (1819–1837)*, Wilno 1914.
 30. Tomczyk C., *Ulica Lubelska (dziś Żeromskiego) i jej mieszkańcy w latach 1815–1862*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, 1996, T. XXXI, Z. 1–4.
 31. *Wanda Malczewska*, „Kłosy z Bożej Roli”, 1939, nr 3.
 32. Wink B., *Dobro nie przemija. Życie i działalność księdza Andrzeja Łukasika (1898–1980)*, Radom 2009.
 33. Wiśniewski J., *Dekanat radomski*, Radom 1911.
 34. *Wybór pism Klementyny z Tańskich Hofmanowey. T. 5. Opisy różnych okolic Królestwa Polskiego. Nowe oryginalne wydanie, przejrzone i poprawione przez Autorkę*, Wrocław 1833.
 35. XSPM [Maciątek S.P.], *Wanda Malczewska*, Warszawa 1934.

Artykuły prasowe

1. A. Cz. [Czub A.], *Ozdobić świat*, „Iskierki św. Rafała” 2006, nr 7–8.
2. Aneta, *Wanda Malczewska*, „Iskierki św. Rafała” 2003, nr 12.
3. Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego, 5 II 2004, nr 24, poz. 815.
4. (eska), *Ulica Malczewskiej*, „Słowo Ludu” 2004, nr 23.
5. „Iskierki św. Rafała” 2003, nr 12.
6. Kowalik W.M., *Kościół na Glinicach*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2004, nr 2.
7. Kowalik W.M., *Kościół pw. św. Teresy*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2005, nr 4.
8. Kowalik W.M., „*Pasja*” *Stwośza w Radomiu*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2006, nr 1.
9. Kowalik W.M., *Z dziejów dworu na Prędocinku*, „Wczoraj i Dziś Radomia” 2007, nr 2.
10. *Kronika. Zmarli*, „Gazeta Lwowska” 14 I 1884, nr 11.
11. Michalska-Masiarz I., *Malarz z Prędocinka*, „Iskierki św. Rafała” 2011, nr 2.
12. „Miesięcznik Prowincjonalny” 2013, nr 4.
13. NIKA [Kaczmarska I.], *Jest taka ulica w Radomiu. Ulica Wandy Malczewskiej*, „7 Dni” 2018, nr 630.
14. Puton P., *Prędocińskie kapliczki*, „Iskierki św. Rafała” 2011, nr 5.
15. Puton P., *Radomskie kapliczki* [cz. 2]. *Kapliczki*, „Wczoraj i dziś Radomia” 2006, nr 4.
16. *Sprawozdanie ze zbiórki N. O. K.*, „Gazeta Radomska. Tygodnik Narodowy”, 22 I 1939, nr 4.

Artykuły internetowe

1. Puton P., „*Pomnik dziadka Jacka Malczewskiego*”. *Kapliczka w pobliżu ronda przy ul. Kwiatkowskiego w Radomiu*, <http://www.muzeum-radom.pl/turystyka/zabytki/pomnik-dziadka-jacka-malczewskiego-kapliczka-w-pobliżu-ronda-przy-ul-kwiatkowskiego-w-radomiu/1848> [data publikacji: 15 VI 2016].
2. <http://fara.radom.pl/pl/historia/ochrzczeni,61.htm>
3. http://37.28.154.108/waclaw_radom/
4. <http://www.wandamalczewska.piotrchelmonski.pl/index17.html>.

ANEKS

Radomskie kalendarium Wandy Malczewskiej

DATA	WYDARZENIE	MIEJSCE / PAMIĄTKA	ŹRÓDŁO
1793	Narodziny Marii Julii z Żurowskich Malczewskiej – matki Wandy	n/n	Księga zmarłych parafii Radom za 1835 r, akt nr 6
13 IV 1798	Narodziny Stanisława Juliusza Bogumiła Malczewskiego – ojca Wandy	Majątek Siedlce w parafii Łukowa (gm. Chęciny, pow. kielecki)	Księga ochrzczonych parafii Łukowa wpis z 29 IV 1798 r. (dzień chrztu)
17 XI 1801	Narodziny Karoliny z Bukowieckich Malczewskiej – macochy Wandy	Prędocinek, parafia św. Jana Chrzciciela w Radomiu	Inskrypcja na nagrobku – cmentarz przy ul. Limanowskiego w Radomiu, kw. 12A
1815	Utworzenie województwa sandomierskiego z siedzibą w Radomiu. Stanisław Malczewski – ojciec Wandy – rozpoczyna karierę urzędniczą od posady aplikanta do Biura Podprefektury Radomskiej	Radom	Lista stanu służby S. Malczewskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego Guberni Radomskiej; Akta Komisji Przychodów i Skarbu, poszyt nr 2825, karty 119-121. AGAD
29 I 1820	Ślub Stanisława Malczewskiego i Marii z Żurowskich – rodziców Wandy	Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu	Księga zaślubionych parafii Radom za 1820 r., akt nr 3
18 XI 1820	Narodziny Juliana Grzegorza Macieja Malczewskiego – starszego brata Wandy	Nieistniejący dziś dom rolnika Wojciecha Mireckiego o nr 128 przy Górkach Przedmieścia Lubelskiego (ob. ul. Kilińskiego w Radomiu)	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1820 r., akt nr 333
15 V 1822	Narodziny Wandy Malczewskiej	Kamienica Jakuba Pawlikowskiego o nr 155 (ul. Żeromskiego 4). Zachowana oficyna kamienicy od strony cmentarza oo. Bernardynów – prawdopodobne miejsce narodzin Wandy	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1822 r., akt nr 164
22 V 1822	Chrzest św. Wandy Malczewskiej	Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Zachowana późnogotycka chrzcielnica w świątyni	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1822 r., akt nr 164

DATA	WYDARZENIE	MIEJSCE / PAMIĄTKA	ŹRÓDŁO
11 XI 1823	Narodziny Marcina Malczewskiego – młodszego brata Wandy	Nieistniejący dziś dom drewniany oo. Bernardynów o nr. 152 przy ul. Skaryszewskiej (ob. Traugutta)	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1823 r., akt nr 381
1825	Objęcie przez Stanisława Malczewskiego – ojca Wandy – stanowiska sekretarza Prezydium Komisji województwa sandomierskiego	Rodzina Malczewskich otrzymuje mieszkanie służbowe w gmachu murowanym oo. Bernardynów (nr 154)	Lista stanu służby S. Malczewskiego...
1829	Pierwszy kontakt mistyczny Wandy Malczewskiej z Jezusem	Pokój matki w mieszkaniu znajdującym się w gmachu murowanym oo. Bernardynów. Stanisław Malczewski klasztorowi miał przekazać krzyż swej pierwszej żony, z którego przemówił do Wandy Jezus	Wspomnienia Wandy, wg relacji spisanej przez ks. G. Augustynika
2 IX 1829	Narodziny Marianny Izabeli Malczewskiej – siostry Wandy	Gmach murowany oo. Bernardynów o nr. 154	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1829 r., akt nr 316
22 V 1830	Pierwsza Komunia św. Wandy Malczewskiej i kontakt mistyczny z Jezusem	Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Ołtarz z kaplicy Kochanowskich – świadek doznań duchowych Wandy	Wspomnienia Wandy, wg relacji spisanej przez ks. G. Augustynika
VIII 1830	Śmierć Macieja Malczewskiego – dziadka Wandy	Majątek Siedlce (gm. Chęciny, pow. kielecki)	Księga zmarłych parafii Łukowa za 1830 r., akt nr 20
19 IV 1831	Śmierć Marianny Izabeli Malczewskiej – siostry Wandy	Gmach murowany oo. Bernardynów o nr. 154 (najprawdopodobniej). Niezachowany grób na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu	Księga zmarłych parafii Radom za 1831 r., akt nr 159
Po 1831	Degradacja Stanisława Malczewskiego – ojca Wandy – na najniższe stanowisko urzędnicze (rendanta stempla gubernialnego)	Gmach Komisji województwa sandomierskiego, ul. Żeromskiego 53. Konieczność wyprowadzki Malczewskich z mieszkania służbowego w gmachu oo. Bernardynów	Lista stanu służby S. Malczewskiego...
1834	Zaprzestanie edukacji Wandy Malczewskiej	Radom	Wspomnienia Franciszki Siemieńskiej z 1931 r.

DATA	WYDARZENIE	MIEJSCE / PAMIĄTKA	ŹRÓDŁO
1 I 1835	Śmierć Marii Malczewskiej – matki Wandy	Niezachowany dom Tekli Olszewskiej o nr. 246 przy ul. Skaryszewskiej (ob. Traugutta). Niezachowany grób na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu	Księga zmarłych parafii Radom za 1835 r., akt nr 6
1/2 XI 1835	Spotkanie Wandy Malczewskiej z duchem zmarłej matki i kontakt mistyczny z Jezusem	Kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej OO. Bernardynów. Rzeźbiona grupa Pałki z ołtarza głównego – świadek przeżyć Wandy	Wspomnienia Wandy, wg relacji spisanej przez ks. G. Augustynika
1837 –1838	Remont kościoła parafialnego w Radomiu	Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela	Opracowania naukowe
27 II 1838	Ślub Stanisława Malczewskiego – ojca Wandy – z Karoliną z Bukowieckich	Kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej oo. Bernardynów w Radomiu	Księga zaślubionych parafii Radom za 1838 r., akt nr 43
1838	Przeprowadzka Wandy z rodziną do Prędocinka – podradomskiego majątku macochy Karoliny z Bukowieckich	Prędocinek – majątek znajdujący się wówczas około 3 km od Radomia, dziś dzielnica miasta. Zachowane relikty założenia dworskiego	Wspomnienia Wandy, wg relacji spisanej przez ks. G. Augustynika Opracowania naukowe
8 II 1839	Narodziny Anieli Malczewskiej – przyrodniej siostry Wandy	Dwór w Prędocinku	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1839 r., akt nr 151
22 III 1846	Śmierć Marcina Malczewskiego – brata Wandy	Dwór w Prędocinku Niezachowany grób na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu	Księga zmarłych parafii Radom za 1846 r., akt nr 163
20 VII 1847	Śmierć Leonarda Siemieńskiego – krewnego Wandy	Żytno (pow. radomszczański)	Księga zmarłych parafii Żytno za 1847 r., akt nr 68
Po 20 VII 1847	Wyjazd Wandy Malczewskiej z Radomia do Klimontowa wraz z ciotką Konstancją z Malczewskich (Leonardową) Siemieńską	Majątek Klimontów (dziś dzielnica Sosnowca)	ks. G. Augustynik opracowania naukowe

DATA	WYDARZENIE	MIEJSCE / PAMIĄTKA	ŹRÓDŁO
5 II 1848	Śmierć Stanisława Malczewskiego – ojca Wandy. Przyjazd Wandy na pogrzeb do Radomia	Dwór w Prędocinku. Tablica epitafijna w kościele oo. Bernardynów. Kapliczka-pomnik przy ul. Kwiatkowskiego 103. Niezachowany grób na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu	Księga zmarłych parafii Radom za 1848 r., akt nr 150
6 XI 1849	Ślub Juliana Malczewskiego – brata Wandy z Marianną z Szymanowskich (możliwa wizyta Wandy w Radomiu)	Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu	Księga zaślubionych parafii Radom za 1849 r., akt nr 163
22 VIII 1850	Chrzest św. Stanisława Dominika Malczewskiego – pierworodnego syna Juliana Malczewskiego – brata Wandy. Przyjazd do Radomia (Wanda jest matką chrzestną bratanka w drugiej parze z Jackiem Siemieńskim)	Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1850 r., akt nr 335
27 VII 1851	Śmierć Stanisława Dominika Malczewskiego (możliwy przyjazd Wandy do Radomia na pogrzeb chrześniaka)	Radom, kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela	Księga zmarłych parafii Radom za 1851 r., akt nr 317
14 VII 1854	Narodziny Jacka Malczewskiego, syna Juliana – brata Wandy (możliwa wizyta Wandy w Radomiu)	Radom. Tablica na kamienicy przy ul. Malczewskiego 8. Tablica w kościele pw. św. Jana Chrzciciela	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1854 r., akt nr 365
5 II 1862	Narodziny Heleny Agaty Malczewskiej, córki Juliana – brata Wandy (możliwa wizyta Wandy w Radomiu)	Radom	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1862 r., akt nr 213
14 III 1864	Narodziny Marii Józefy Malczewskiej, córki Juliana – brata Wandy (możliwa wizyta Wandy w Radomiu)	Radom	Księga ochrzczonych parafii Radom za 1864 r., akt nr 406
28 IV 1866	Śmierć Anieli z Malczewskich Potkańskiej – przyrodniej siostry Wandy (możliwa wizyta Wandy w Radomiu)	Dwór w Prędocinku. Nagrobek na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu (kw. 12A)	Księga zmarłych parafii Radom za 1866 r., akt nr 195

DATA	WYDARZENIE	MIEJSCE / PAMIĄTKA	ŹRÓDŁO
Przed 1873	Nadbudowa o piętro kamienicy przy ul. Lubelskiej 4 (dziś Żeromskiego), w której urodziła się Wanda	Zachowana kamienica przy ul. Żeromskiego 4 w Radomiu	Archiwum Państwowe w Radomiu. Hipoteka miejska Miasta Radomia, sygn. 994
5 I 1884	Śmierć Juliana Malczewskiego – brata Wandy. Przyjazd do Radomia. Spotkanie z macochą Karoliną z Bukowieckich Malczewską i propozycja zamieszkania w Prędocinku	Dwór w Gardzienicach. Pogrzeb i pochówek w kościele w Ciepiewie (pow. lipski)	„Gazeta Lwowska” 14 I 1884, nr 11
27 I 1887	Śmierć Karoliny z Bukowieckich Malczewskiej – macochy Wandy (możliwa wizyta w Radomiu)	Dwór w Prędocinku. Nagrobek na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu (kw. 12A)	Księga zmarłych parafii Radom za 1887 r., akt nr 55
1889	Rozbiórka drewnianego dworu w Prędocinku, gdzie Wanda mieszkała w latach 1838–1847	Prędocinek	Ks. Stanisław Maciątek

Opracował: Paweł Puton, Radom, dnia 27 września 2019 r.
poprawki i uzupełnienia: 25 lutego 2020 r.

